

50-lecie „Łososa” w Resku

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyna
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 26 (390) Rok VII 30.06.2009 r. Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

Jezioro szlamu w ogrodzie

Muzyczne podsumowanie roku



(ŁOBEZ). Kwestia zalewania garaży, znajdujących się za Nadleśnictwem w Łobzie znana jest od lat – a dokładniej od około 30. Tyle czasu właściciele garaży wydeptują ścieżki do Urzędu, aby „coś z tym zrobić”. W krok z nimi do urzędu chodzą właściciele działek. Pisma i prośby skutkują kolejnymi obietnicami. I na nich się kończy. Teraz skończyła się już cierpliwość wyborców. Str. 9

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

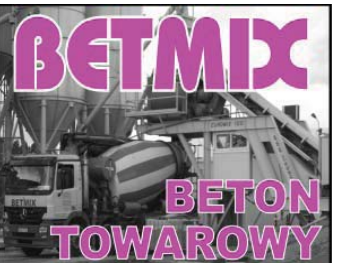
- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
WTORKI, CZWARTKI**

Adres:
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

**HURTOWA SPRZEDAŻ
OLEJU
NAPĘDOWEGO**

**Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna**
Węgorzyna tel. 601 301 602



- transport, rozładunek
- ogrodzenia betonowe
- pompowanie betonu
- stropy Teriva
- bloczki betonowe
- nadproża
- pustaki keramzytowe

ul. Górną 4 • NOWOGARD

www.betmix.pl

e-mail: silos51@wp.pl

tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

OBÓZ LETNI „NA PIASTOWSKIM SZLAKU”

Wyjazd ze Świdwina

Termin obozu: 12 - 25.07.2009

GRUPY WIEKOWE: 8-12 LAT i OD 13 LAT

Program obozu:

- narty wodne, wake board, (holowane przez skuter wodny, motorówkę koła, tuby itp.)
- strzelectwo i łucznictwo (pistolety i karabinki pneumatyczne, profesjonalne łuki)
- kajaki, łodzie (manewrowanie, spływy)
- pierwsza pomoc i ratownictwo wodne (zajęcia dla dzieci wg programu Polskiej i Europejskiej Rady Resuscytacji)
- gry i zabawy terenowe (radiotelefony, wykrywacze metalu, kompas, szkie)
- wyprawy „Szlakiem Piastów” (Gniezno, Biskupin, Gaśawa)

Bardzo dogodne warunki płatności ustalane indywidualnie
Szczegółowe informacje i zgłoszenia: www.akademiaanimus.pl

Tel.: 0 600 884 310 organizator, e-mail: albertfr@wp.pl

ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

- bezpłatne złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport

Tel. 604 790 118

Śludwia koło Plotów Tel. 091 38 51 778

Sprzedaż części używanych

AUTO
ZŁOM

Tel. 601 579 590

KREDYTY GOTÓWKOWE I KONSOLIDACYJNE NA SPŁATĘ ZADŁUŻEŃ W INNYCH BANKACH

Biuro Multika: Łobez,
ul. Kościelna 2A (wejście od Pl. 3 Marca)
Tel. 091 39 76 210

KOZŁOWSKI

www.jmmk.pl

ŚWIAT SAMOCHODÓW



Kazimierz Rynkiewicz

Nasze media ogólnopolskie (ale nie tylko) zajmują się prawie wyłącznie sensacjami. O ile zrozumiały są doniesienia o wypadkach, wybuchach, katastrofach, powodziach, pożarach itd. itp., to nadmiar i zajmowanie się każdym z osobna, nawet najdrobniejszym wydarzeniem gdzieś w jakiejś pi-pidówce, spycha istotne dla ludzi tematy na plan dalszy. Ludzie zamiast myśleć – emocjonują się. Podtrzymywaniu takich pustych emocji służą „krwiożercze” doniesienia o gwałcicielach, morderstwach, molestowaniu, pijanych matkach itp. To, że ktoś chce na tym zbić kasę, to truizm. Te wydarzenia oczywiście przynależą do sfery życia, ale są i powinny być marginesem. *le świadczą o nadawcach i odbiorcach, gdy stają się ich codziennym pokarmem, bo oglupiają i przysłaniają sprawy ważne. Po prostu na pustych emocjach nie da się zbudować zbyt wiele. Trzeba myśleć, a natłok tego typu informacji temu nie służy. Później ludzie budzą się z przysłowiową ręką w nocniku, bo o czymś nie wiedzieli, ktoś im nie powiedział, nie poinformował, nie wytłumaczył, a oni komuś uwierzyli, zamiast wiedzieć. Ktoś już przecież dawno temu powiedział, że głupim społeczeństwem rządzi się łatwiej.

Jest źle, a zapowiada się, że będzie jeszcze gorzej. Koalicja PO-PSL na naszych oczach rozwala telewizję publiczną. Marna bo marna, ale to ostatnie medium jakichś w miarę różnorodnych informacji i opinii oraz tematów społecznych. Rządząca koalicja zniszczyła abonament, a teraz, stojąc przed widmem braku pieniędzy i idących za tym bankructw ośrodków regionalnych, przebąkuje, jak to zrobił wczoraj Żelichowski z PSL, po wyjściu od prezydenta, o wprowadzeniu... jakiegoś abonamentu. Paranoja.

Czasami więc z chęcią dowiedzenia się czegoś więcej zaglądam do Internetu, na Salon 24 blog. To salon, w którym każdy kto chce za-

O czym się nam mówi i nie mówi, czyli kto i po co gra na pustych emocjach

kląda blog i pisze. Można tu znaleźć bardzo ciekawe opinie i komentarze. Znalazłem zupełnie świeży, blogera pod nickiem „trzykroki”, na temat werdyktu niemieckiego Trybunału Konstytucyjnego w sprawie Traktatu Lizbońskiego, co dla odprężenia od gwałtów i katastrof polecam.

Traktat Lizboński a werdykt Trybunału Konstytucyjnego Niemiec

Co oznacza wyrok Trybunału Konstytucyjnego (TK) Niemiec dla dalszych losów Traktatu Lizbońskiego? Dlaczego pomimo uznania go (jakoby) za zgodny z konstytucją traktat ten nie może zostać natychmiast podpisany?

Podstawowym elementem werdyktu jest ustawienie się TK Niemiec w pozycji arbitra zgodności TL z konstytucją i prawem, nie tylko przed, ale i po wejściu w życie. Ma to fundamentalne znaczenie, ponieważ pamiętajmy, że TL to nie tylko zapisy już istniejące, ale także nowe prawa uchwalane przez Parlament Europejski na jego podstawie.

TK wskazał tutaj szczególnie na obszary prawa karnego, policji i wojska, podatków, wydatków so-

cialnych, prawa rodzinnego i religii, jako główne obszary suwerenności w konstrukcji praw i orzecznictwie.

TK uznał też za niedopuszczalne nadanie UE charakteru państwowego, w szczególności redukującego Niemcy z pozycji suwerennego państwa do roli stanu/województwa.

W kontekście powyższych ustaleń kalendarz zasugerowany przez TK, czyli najpierw ponowne dostosowanie ustawodawstwa towarzyszącego wejściu Traktatu w życie, a dopiero później ratyfikacja, ma charakter drugorzędny. TK ustanowił się przeciw arbitrem nie tylko samego Traktatu, ale również jego konsekwencji, rezerwując sobie w ten sposób prawo interwencji w dowolnym momencie w przyszłości.

Patrząc na zakresy suwerenności wskazane przez TK, oraz zakaz explicite nadania UE charakteru państwa, można zastanowić się czy przypadkiem Traktat nie jest martwy? Czyż jednym z jego celów nie była unifikacja w obszarach wskazanych przez TK za suwerenne?

Warto również zwrócić uwagę na różnicę w podejściu w porów-

naniu do orzecznictwa naszych sądów i TK, które, omijając prawo polskie, powołują się bezpośrednio na prawo unijne, uznając je za de facto nadrzędne. Stoi to w oczywistym konflikcie z art. 8 pkt. 1 konstytucji, nie mówiąc o racji stanu, nawet jeśli jest w tym samym dokumencie uznane za dopuszczalne (art. 90,91).

Pozostaje mi tylko zazdrościć racjonalnego i suwerennego podejścia to kwestii ratyfikacji po drugiej stronie Odry.

Inny bloger – T-rex, skomentował: Potwierdza to, co piszesz, obawy, iż Niemcy chcą realizować swoje żywotne interesy za pośrednictwem UE, nie rezygnując ani ciut ciut z własnej suwerenności, a oczekując tego od innych. Stąd taka krytyka Kaczyńskiego z ich strony.



Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)
Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (091) 3973730.
E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.go.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez, tel./fax (091) 39 73 730.



YOU CAN COME OUT NOW
Michael Jackson Is Dead

KuvatON.com

Drugi wypadek śmiertelny w pracy

Mężczyzna zginął przy maszynie

(WĘGORZYNO) W miniony piątek, 26 czerwca, na terenie jednej z firm w Węgorzynie, zginął mężczyzna. Nikt nie widział jak to się stało, ale mężczyzna ma zmiążdżoną głowę, co wskazuje, że został uderzony przez pracującą maszynę.

Do wypadku doszło po godz. 14., na terenie Zakładu Betoniarско-Murarskiego w Węgorzynie przy ul. Runowskiej. Nieznany mężczyzna telefonicznie wezwał pogotowie, dzwoniąc na nr 112. Gdy pogotowie dotarło na miejsce zdarzenia, mężczyzna jeszcze żył, ale pomimo podjętej reanimacji zmarł. Zmarłym okazał się Wiesław O., który pracował w zakładzie na umowę zlecenie.

Powiadomiona o wypadku prokuratura w Łobzie wszczęła dochodzenie z art. 155 (nieumyślne spowodowanie śmierci). Okazało się, że Wiesław O. pracował w zakładzie betoniarskim, będąc samozatrudnionym, czyli miał zarejestrowaną jednoosobową firmę. W tym dniu na zlecenie właściciela

zakładu miał wyrabiać w betoniarnie zaprawę i ładować ją taśmociąg, który podawał zaprawę do prasy hydraulicznej, służącej do wyrobu płyt chodnikowych. To wszystko działo na zewnątrz hali, w której pracowała prasa. Przy maszynie pracował Ryszard N. W pewnym momencie zauważył, że Wiesław

O. wszedł do budynku, a potem przewrócił się. Nie widział momentu, w którym to się stało.

Jak ustaliła prokuratura, elementy maszyny w momencie oględzin były osłonięte. Najprawdopodobniej więc Wiesław O. musiał kucać lub schylić się wchodząc pod jakiś element będący w ruchu i został nim uderzony w głowę. Uderzenie było tak mocne, że pomimo reanimacji zmarł. Jest to już drugi wypadek śmiertelny w pracy w minionym kwartale w powiecie łobeskim. Niedawno w Łobzie pracujący również na zlecenie i będący na samozatrudnieniu mężczyzna zasłabł, spadł z drabiny i zmarł w szpitalu. KAR

SALON KOSMETYCZNY
Imperium urody

nowość:
- **MAKIJAZ PERMANENTNY**
- **BIOTATUAŻ**

USLUGI:
● TIPSY
● MANICURE
● PEDICURE / KLAMRY
● MAKIJAZ
● WIZAŻ
● DEPIILACJA
● KOLCZYKI
● HENNA I REGULACJA

tel. 0 503 085 311
tel. 0 506 722 218
Lobez, ul. Obr. Stalingradu 20 A

**KOSTKA
GRANITOWA**
SZARA • KOLOROWA
TEL. 0 502 770 750

**Gabinet
Kosmetyczny** Rok założenia 1998

Masaż i akupresura
Kontakt, miejsce i umawianie wizyt Gabinet Kosmetyczny w Nowogardzie ul. Zielona 3 tel. 091 392 07 14
Ponadto polecamy SOLARIUM w systemie SLI INTENSIVE, bezbolesne przekutwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, hennę, depilację, świecowanie uszu.
Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00

Spaw-AluStal Łobez
Spawanie aluminium, metali kolorowych, ogrodzenia kute.
Łobez, ul. Waryńskiego 14
Tel. 790 540 507

**USŁUGI
TARTACZNE
I STOLARSKIE**
Wykonujemy wyroby drewniane:
ogrodzenia, ławki, stolarka
Święciechowo 3/3, 72-315 Resko
Tel. 888 275 222

**SERWIS
KLIMATYZACJI**
w samochodach osobowych i ciężarowych, ciągnikach rolniczych, kombajnach
NA MIEJSCU U KLIENTA
tel. 502 770 750

Idealne miejsce na wasze wymarzone
wesele
tel. 506 016 130
www.centrum-wesela.pl

WIERCENIE
studni głębinowych i otworów pod pompy ciepła
tel. 695 100 700

LOMBARD-KOMIS DEBECIK

- pożyczki pod zastaw od 0,3 %
- skup i sprzedaż złota
- AGD/RTV
- automaty do gier
- telefony i akcesoria GSM
- naprawa telefonów komórkowych po zalaniu i upadku, SIM-LOCKI
- doładowania

Łobez
Kościelna 6f
tel. 0 609 918 787
www.debecik.eu

RATY
LUKAS RATY

USŁUGI POGRZEBOWE
Rok zał. 1991
Jerzy Furmańczyk
**ZARZĄDZANIE CMENTARZEM
W ŁOBZIE**
tel. 0 602 350 318, 39 70 397

Dobra, ul. Ofiar Katynia, tel. 091 39 14 441
Nowogard biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 091 39 21 466,
fax 091 39 21 767 - całodobowo
TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

Zamówienia na telefon z dostawą do domu

Sesja Rady Miejskiej w Łobzie

Idą wakacje, a spraw do załatwienia dużo

(ŁOBEZ) Radni w Łobzie zbiorą się na obradach 2 lipca br. o godz. 15.00 w sali urzędu. Będą mieć sporo spraw do załatwienia, zanim udadzą się na wakacyjne urlopy.

Na początku sesji radni wysłuchają informacji na temat realizacji zadań inwestycyjnych zaplanowanych na 2009 rok oraz na temat projektów organizacji pracy szkół gminnych w roku szkolnym 2009/2010.

Następnie radni rozpatrzą następujące projekty uchwał w sprawach: zatwierdzenia planów odnowy wsi Dobieszewo i Worowo, na lata 2009-2016, wraz z opisem zadań planowanych do realizacji przyjętych przez Zebrania Wiejskie tych wsi; wyrażenia zgody na zbycie lokalu mieszkalnego oraz na udzielenie bonifikaty od ceny nieruchomości; wyrażenia zgody na dokonanie zamiany nieruchomości stanowiącej własność Gminy Łobez; wyraże-

nia opinii o zbyciu nieruchomości położonych na terenie miasta Łobez przy ul. Bema 13, Niepodległości 30-32, Niepodległości 56-58, Sawickiej 34, pod budownictwo mieszkaniowe wielorodzinne; wyemitowania obligacji przez Gminę Łobez oraz określenie zasad ich zbywania, nabywania i wykupu; zmiany uchwały Nr XX/120/08 Rady Miejskiej w Łobzie z dnia 28 lutego 2008 roku w sprawie górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych na terenie Gminy Łobez.

Po uchwałach burmistrz przedstawi informację o swojej pracy za okres od 1 do 31 maja br. Rada uchwali plan pracy na II półrocze br. oraz rozpatrzy skargi wniesione do rady. Na zakończenie radni oraz mieszkańcy będą mogli składać interpelacje, wnioski i zapytania oraz wysłuchać odpowiedzi na nie. (r)

Dzisiaj sesja Rady Miejskiej w Węgorzynie

Rekordowa ilość projektów uchwał

(WĘGORZYNO) Dzisiaj, 1 lipca br., o godz. 16.30, w urzędzie miejskim zbiorą się radni gminy Węgorzynie, by rozpatrzyć aż 39 projektów uchwał.

Na początku radni będą mogli składać interpelacje, wnioski i zapytania. Informacje o swojej pracy przedstawi burmistrz. Następnie radni przystąpią do rozpatrzenia projektów uchwał, a będzie ich bardzo dużo.

Pierwsze trzy dotyczą dotacji parafiom: w Mieszewie, Storkowie i Runowie. Następny dotyczy zarządzania poboru podatków i opłat w drodze inkasa, określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso. Trzy dotyczą zmian w budżecie. Dwa projekty - zaciągnięcia długoterminowych pożyczek na inwestycje: termomodernizację szkoły podstawowej Węgorzynie oraz rozbudowę oczyszczalni ścieków wraz z przebudową przepompowni w ulicy Runowskiej.

Kolejny projekt to określenie kierunków działania burmistrza w zakresie budownictwa mieszkaniowego. Następny - zmiana uchwały w sprawie wyodrębnienia funduszu sołectwiego w budżecie gminy. Punkt 13

dotyczy przystąpienia Gminy Węgorzynie do projektu „Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów o utrudnionym dostępie do edukacji ze szkół w Województwie Zachodniopomorskim oraz przeciwdziałaniem patologii i agresji poprzez pozaszkolne zajęcia sportowe”. Trzy następne dotyczą nabycia nieruchomości od PKP w Połchowie, Wiewiecku i Runowie Pom. a kolejna od ANR w Przytoni.

Kolejna - „mieszkaniowa” - to zmiana uchwały rady dotycząca programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy.

17 projektów, i tu już powinno pójść szybko, dotyczy zmiany Planu Odnowy Miejscowości: Brzeźniak, Chwarstno, Cieszyno, Gardno, Kraśnik, Lesięcin (Kąkolewice), Mielno, Mieszewo, Połchowo, Przytoń (Gościślaw, Sulice, Rogówko), Runowo Pom., Trzebawie, Węgorzynko Małe (Węgorzynko Nowe, Węgorzynko Stare), Węgorzynie, Wiewiecko (Ginawa, Łobzówek), Winniki i Zwierzyniek.

Obrady zakończą odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych oraz informacje przewodniczącej rady o działaniach podjętych w okresie międzysesyjnym. (r)

Wypadek na drodze Łobez - Węgorzynie

Mieli dużo szczęścia

W dniu 25 czerwca, o godz. 14.00, na drodze Łobez - Węgorzynie, doszło do wypadku drogowego na bardzo niebezpiecznym łuku drogi. Jest to miejsce, w którym dochodzi do bardzo wielu zdarzeń drogowych, nawet w okresie letnim.

Tym razem kierująca samochodem marki Ford Mondeo nie opanowała swojego pojazdu i uderzyła w poprzedzający ją samochód marki Land Rover. W wyniku uderzenia Land Rover został wyrzucony poza barierkę ochronną, dachując stoczył się kilkadziesiąt metrów w dół parowu. Natomiast kierująca samochodem Ford zatrzymała się w pobliskim rowie uderzając w skarpę. Na szczęście zarówno kierująca samochodem Ford



Mondeo jak i kierowca Land Rovera nie odnieśli poważniejszych obrażeń. Oboje byli trzeźwi.



Ciepłej i zdrowiej w szkole

(ŁOSOŃNICA). Do połowy września ma zostać wykonana termomodernizacja budynku Szkoły Podstawowej w tej miejscowości. Przetarg na wykonanie prac już został ogłoszony.

Prace na obiekcie szkolnym mają polegać m.in. na wymianie pokrycia dachu o powierzchni niemal 714 m.kw. zawierającego azbest na pokrycie z blachodachówki, dociepleniu ścian o powierzchni

325,38 m.kw. i stropu budynku.

Na wykonanie tego zadania gmina Resko złożyła wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie o dofinansowanie zadania z Programu Operacyjnego Infrastruktura

i Środowisko w ramach projektu pn. „Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej w gminach powiatu łobeskiego”. op

Węgorzyno - wyburzać nie będą

(WĘGORZYNO). Znałe są już wyniki ekspertyzy technicznej dotyczącej obiektu przy ul. Kopernika 11. O tym kiedy i za ile będą wykonywane remonty, zadecydują radni być może już podczas najbliższej sesji Rady Miasta, która będzie miała miejsce 1 lipca.



W kwietniu Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Łobzie nakazał gminie Węgorzyno dostarczenie ekspertyzy technicznej, która miała wskazać przyczyny, skutki oraz sposoby usunięcia pęknięć i zarysowań ścian w budynku przy ul. Kopernika 11.

18 czerwca gmina Węgorzyna taką ekspertyzę przedstawiła. Wynika z niej, że należy m.in.: składować lewą stronę ściany szczytowej, naprawić spękania ścian fundamentowych i prawą ścianę szczytową, wymienić pokrycie dachowe, naprawić komin, wymie-

nić opierzenie, naprawić podbitkę dachową, zlikwidować schody od strony podwórka, ocieplić ściany i stropodach, wymienić rury spustowe i opierzenia, wymienić drzwi wejściowe. Zalecenia dotyczą również korytarza i mieszkań, a w nich m.in.: wykonanie wentylacji w pomieszczeniach WC, instalacji elektrycznej i rur kanalizacyjnych w większości mieszkań.

Nie wiadomo jeszcze czy gmina wykona całość zaleceń podczas jednorazowego remontu, czy też rozłoży je na raty na kolejne lata. mm

Szansa dla wsi

(REGION). Agencja Nieruchomości Rolnych opracowała program Pomocy Środowiskom Popegeerowskim, dzięki któremu gminy będą mogły korzystać z bezzwrotnej pomocy finansowej.

Program pilotowany przez Agencję skierowany jest do gmin i spółdzielni, które przejęły lub przejmą nieodpłatnie z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa zamieszkałe lokale oraz budynki i urządzenia infrastruktury technicznej bez uprzedniego doprowadzenia ich do należytego stanu technicznego przez Agencję.

Bezzwrotna pomoc finansowa, udzielana przez Agencję, dotyczy wyłącznie zadań polegających na remoncie lub przebudowie budynków, lokali, obiektów infrastruktury technicznej, w tym przejętych dróg osiedlowych oraz budowie budynków i infrastruktury, ale tylko wówczas, gdy mają powstać obiekty w miejsce wcześniej nieodpłatnie przekazanych.

Decyzje w sprawie udzielenia bezzwrotnej pomocy finansowej do 300 tys. zł podejmuje dyrektor oddziału, natomiast zgody prezesa Agencji wymaga pomoc przekraczająca 300 tys. zł. W latach 2009 - 2011 Agencja Nieruchomości Rolnych przewiduje zabezpieczenie środków na ten cel w wysokości ok. 180 mln zł, czyli około 60 mln zł rocznie. W 2009 r. na tę formę wsparcia Agencja wydatkuje kwotę 66,5 mln zł, a prognoza planu finansowego na 2010 r. przewiduje 63,3 mln zł.

– Słyszałem o tym programie i będziemy starać się o bezzwrotne dofinansowanie. Są to pieniądze na mienie przejęte od Agencji, myśleliśmy więc o remontach pałaców, przejętych przez gminę w latach 90. Teraz gmina musi dostarczyć Agencji wszystkie dokumenty. Mam nadzieję, że uda nam się otrzymać tę formę wsparcia. Jeśli potrzebna kwota na remonty przekroczy 300 tys. zł, będziemy oczywiście prosili o zgodę prezesa Agencji – powiedział wójt gminy Radowo Małe Józef Wypijewski. mm



Drzewa pod topór

(ŁOBEZ-ŁABĘDZIE). Rozpoczęła się już wycinka 28 szt. drzew rosnących w pasie drogowym drogi powiatowej Łobez-Łabędzie. Pod piły pójdzie kilkanaście jesionów, klony, lipa i dąb. mm

Otwarcie sezonu grzybowego

Mariusz Kaniewski z Łobza może mówić o wielkim szczęściu. W dniu swoich siódmych urodzin wybrał się wraz ze swoim dziadkiem Romanem na pierwsze w tym roku grzybobranie. Las sprezentował mu kozłarza o średnicy 30 cm. mm

Zakończenie roku szkolnego w Szkole Podstawowej w Dobrej

Ewelina Mantur z piękną średnią

(DOBRA) Uczniowie Szkoły Podstawowej w Dobrej zakończyli rok szkolny 19 czerwca, żegnając uczniów klas szóstych - tegorocznych absolwentów.

Wśród tegorocznych absolwentów wyróżnili się: Ewelina Mantur (najwyższa średnia – 5,6), Zuzanna Buchowska (najwyższy wynik ze sprawdzianu - 39 pkt.), Dagmara



Szymanek (wybitne osiągnięcia w sporcie), Anna Wojna, Kamila Durkowska, Zuzanna Bartosz, Emilia Grzesiak, Daniela Smiłowska, Karolina Czerwińska, Klaudia Gromadzka, Joanna Komorowska

(świadectwo z wyróżnieniem i nagrody za wyniki w nauce). Dyrektor szkoły Janusz Łukomski życzył absolwentom podobnych osiągnięć podczas nauki w gimnazjum, a pozostałym miłych wakacji. (o)

Zebraли wiele, ale to kropla w morzu potrzeb

Pomóżmy ratować perłę

(RUNOWO) Jeśli kościół zabytkowy znajduje się w mieście, o jego stan dba całe społeczeństwo miasta, a szanse zdobycia środków finansowych na remonty są bardzo duże. Co jednak, gdy perełka znajduje się w niewielkiej wsi, z dala od głównej drogi i miejsc odwiedzanych przez turystów?

Tak jest w Runowie, gdzie od kilkudziesięciu lat mieszkańcy tej miejscowości z wielkim zapałem remontują własnymi środkami kościółek. Obiekt sakralny, wpisany jest do rejestru zabytków, przedstawiany jako perełka województwa zachodniopomorskiego, znajduje się na stronach internetowych ze wskazaniem, że warto tu zajechać i obejrzeć nie tylko zewnętrzną bryłę, ale i jego przepiękne wyposażenie. Koszty dbania i remontów tego obiektu zrzucone są jednak tylko i wyłącznie na barki mieszkańców. Ale ogrom remontów, jakie należy tu wykonać, zdecydowanie przekracza możliwości niewielkiej społeczności, bardzo dzielnej zważywszy na fakt, iż zdołali zebrać 40 tys. zł, a prócz tego wykonać nowe witraże, odrestaurować baldachim do ambony za kwotę 35 tys. zł, zor-

ganizować festyn, podczas którego zebrano 3,5 tys. zł i zapłacono za dźwig, który zdjął krzyż z wieży. 4 lipca odbędzie się kolejny festyn – ponownie mieszkańcy będą zbierać na remont kościoła.

Gdyby nie zaangażowanie mieszkańców i księży, którym przyszło tu służyć, dziś kościół byłby tylko ruiną. We własnym zakresie położono pokrycie dachowe z blachy. Wprawdzie niezgodne z zaleceniami konserwatora zabytków, ale gdyby nie ono – dziurawy dach już dawno sprawiłby ogromne zniszczenia. Dzisiaj konserwator nakazał jednoznacznie zdjąć pokrycie z blachy i położyć karpówkę.

Remontu wymaga przede wszystkim wieża kościoła, wymiana dachu na najstarszej części kościoła oraz odnowienie i konserwacja wyposażenia świątyni.

- Musi być konserwacja, bo korniki zjadłyby wszystko, a ołtarz trzeba zrobić koniecznie. To nie za rok, nie za dwa, trzeba pieniędzy na to. Ale warto – powiedział jeden z mieszkańców Runowa.

Wstępny kosztorys na remont z zewnątrz jest wykonany na około 700 tys. zł. Koszt remontu zapewne będzie większy. Wewnątrz kościoła do remontu pozostała jeszcze ambona, chrzcielnica, stalle, empora organowa pochodzące z 1605 roku. Aby wszystko móc odremontować, potrzeba byłoby kilku milionów.

- Mieszkańcy są bardzo dzielni, zaangażowanie jest bardzo wielkie. Gmina przeznaczyła dla nas 30 tys. zł na remont. Myślę, że tę pomoc niebawem otrzymamy. Wyższe urzędy zasłaniają się terminami i w tym roku nic nie otrzymam – powiedział ks. proboszcz Janusz Kasper.

W tym roku nie mogą liczyć również na pieniądze od konserwatora zabytków, jedynie na wyznaczenie tego, co należy zrobić, ale za konkretne wskazówki już należy płacić, bowiem określa je firma prywatna.

Mieszkańcy Runowa tym bardziej zasługują na podziw, że równocześnie przez kilka lat inwestowali w remizę, w której zrobili świetlicę, ogrodzenia, plac na którym można organizować tańce.

Mieszkańcy tej niewielkiej wsi pokazali, że wystarczy zapał i determinacja, aby ratować to co mają najpiękniejsze i najbardziej wartościowe. Niestety koszty remontu wieży w 1882 z cegły glazurowanej, wymiana dachu na obiekcie z przełomu XIV?XV wieku oraz wyposażenia wnętrza są zbyt wysokie jak na tak małą społeczność, dlatego też stworzyli stowarzyszenie „Lepsze Runowo”, które z kolei założyło konto, na które można wpłacać datki na rzecz remontu perełki powiatu łobeskiego. Konto Stowarzyszenia: 27 9375 1025 3900 0205 2000 0010. mmm



50-lecie Koła Wędkarskiego „Łosoś” w Resku

(RESKO) Z okazji 50-lecia Koła Wędkarskiego „Łosoś” w Resku, jego członkowie zorganizowali w dniu 20 czerwca zawody wędkarskie spławikowe na jeziorze Stara Dobrzyca.

Po powitaniu zawodników przez prezesa koła Arkadiusza Skrilca i przedstawieniu regulaminu zawodów przez głównego sędziego Edwarda Watkowskiego,

wędkarze rozpoczęli „moczenie kijów”. Po trzech godzinach dotarł burmistrz Arkadiusz Czerwiński, który wręczył nagrody. I miejsce w juniorach zajął Paweł Brzozowski, II miejsce Dawid Wiza, a trzecie - Agnieszka Sołonyńska, która dodatkowo otrzymała prezent od przedstawiciela Nadleśnictwa w Resku, dla najmłodszej członkini koła. Później było wspólne biesiadowanie przy grillu. (0)



Paweł Brzozowski



Dawid Wiza



Agnieszka Sołonyńska



Prezes Sądu Rejonowego w Łobzie ogłasza konkurs na stanowisko: stażysta w Sądzie Rejonowym w Łobzie

1. Osoba zatrudniona na tym stanowisku wykonywać będzie między innymi następujące prace:

- *protokołowanie na rozprawach sądowych,*
- *prowadzenie terminarzy posiedzeń,*
- *przygotowywanie spraw sądowych na wokandy;*
- *czynności biurowe i administracyjne w decernacie sędziego;*
- *czynności dokumentacyjne z repertoriami i urzędzeniami ewidencyjnymi.*

2. Do udziału w konkursie mogą zgłosić się osoby spełniające następujące warunki:

- *posiadają wykształcenie wyższe pierwszego stopnia ;*
- *posiadają doświadczenie w zakresie obsługi systemów informatycznych (program Word) ;*
- *posiadają umiejętność pracy w zespole i cechę komunikatywności;*
- *posiadają umiejętność szybkiego pisania na komputerze;*
- *posiadają pełną zdolność do czynności prawnych;;*
- *mają nieposzlakowaną opinię;*
- *nie byli karani za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe;*
- *przeciwko którym nie jest prowadzone postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub przestępstwo skarbowe;*
- *posiadają stan zdrowia pozwalający na zatrudnienie na wskazanym stanowisku;*
- *zamieszkują na terenie powiatu lobeskiego.*

3. Osoby decydujące się na udział w konkursie powinny złożyć oferty zawierające:

- *życiorys zawodowy (CV);*
- *list motywacyjny;*
- *zaświadczenie o niekaralności ;*
- *odpis dyplomu lub kserokopię dyplomu poświadczoną przez Notariusza, potwierdzającego wykształcenie wyższe co najmniej pierwszego stopnia;*
- *dokumenty potwierdzające staż pracy;*
- *zaświadczenie od lekarza o specjalności medycyna pracy o braku przeciwwskazań zdrowotnych do pracy na stanowisku **stażysta** z zakresu wskazanych wyżej obowiązków.*

ZATRUDNIENIE OD 01 sierpnia 2009 roku w pełnym wymiarze czasu pracy.

OFERTY NALEŻY SKŁADAĆ DO DNIA 14 lipca 2009r.

w Sądzie Rejonowym w Łobzie w Oddziale Administracyjnym tut. Sądu I piętro, pok. Nr 11 w zamkniętej kopercie, opisanej imieniem i nazwiskiem z dopiskiem „konkurs”

Prezes Sądu Rejonowego SSR Grzegorz Szacoń

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ

TRANSPORT:
CIEŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW

USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI

Czesław Bieć - Pełnomocnik
 78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
 kom. 602 637 277
 kom. 502 637 155

Włochatka uratuje świerk?

(ŁOBEZ). Niedawno Nadleśnictwo Łobez zorganizowało Dni Otwarte, podczas których okazało się, że to, co dotychczas obowiązywało, odchodzi do lamusa. Z tego też powodu leśnicy muszą przeorientować się na zupełnie nowy sposób podejścia do gospodarki w lasach.

– Zaczyna obowiązywać ekologiczne, przyrodnicze podejście do zasad gospodarki leśnej i w związku z tym liczymy na wsparcie organizacji i instytucji państwowych i pozarządowych w propagowaniu nowych idei, przybliżaniu społeczeństwu nowych zasad. Społeczeństwo będzie odgrywać wielką rolę w ustalaniu planów zagospodarowania terenów z realizacji przedsięwzięć związanych z ochroną tegoż środowiska i pomaganiu nam w zarządzaniu nam tym dobrem narodowym, jakim są lasy – powiedział sekretarz do spraw gospodarki leśnej Andrzej Zawiałow.

Zastępca nadleśniczego Wojciech Dąbkiewicz wyjaśnił, że Pol-

ska nie jest żadnym potentatem ani pod względem zadrzewienia, bo wyprzedzają nas choćby Niemcy, Hiszpania, kraje skandynawskie czy Litwa i Białoruś. W warunkach polskich dominuje sosna, bardzo dobra, jeśli chodzi o stolarkę. Sosnę namiętnie sadzili Niemcy według zaleceń Bismarcka, w miejsce wyciętych naturalnych drzewostanów. Sosna rośnie dość szybko i jest dobrym materiałem stolarskim. Obecnie odchodzi się od monolitów i przywraca naturalne skupiska drzew dla danego regionu. Okazuje się, że na tym terenie nie powinno być takich drzew jak np. dębu czerwonego, świerka, dąglezi. Rodzime gatunki to np. buczyna pomorska, sosna, brzoza, modrzew, olsza, jesion. Jedynym warunkiem, jaki przemawia za zachowaniem świerka na tym terenie, jest ochrona gatunku sowy włochatki, uznanej przez Unię Europejską za gatunek cenny przyrodniczo.

Proces zmian prowadzenia gospodarki leśnej i zagadnień ochrony



środowiska rozpoczął się w 1991, gdy uchwalono ustawę o lasach. Przewartościowała ona działalność z typowo produkcyjnej na gospodarkę w lasach wielofunkcyjnych, ze szczególnym uwzględnieniem pozaprodukcyjnych funkcji lasów oraz skierowała duży nacisk na edukację ekologiczną społeczeństwa. Po przystąpieniu Polski do Unii wymogi prawa unijnego spowodowały opracowanie wielu nowych aktów szczególnie z zakresu ochrony środowiska. W 2004 roku pojawiła się nowa ustawa o ochronie środowiska, a w 2008 roku pojawiła się nowa ustawa o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Szczególnie ta ustawa wymaga leśników zmiany podejścia do zagadnień gospodarki leśnej, ochronie środowiska. Obecnie leśnicy muszą przeorientować się na nowy sposób podejścia do gospodarki w lasach bardziej ekologiczne. W powiecie łobeskim ma powstać jeszcze jeden

rezerwat, a Unia Europejska kładzie nacisk na ochronę ptaków a także siedlisk czyli zbiorowisk roślinnych. Anita Giłka specjalista do spraw ochrony lasów wyjaśniła, że zdarza się tak, że w jednym miejscu występują równocześnie ptaki chronione oraz rośliny będące pod ścisłą ochroną. Leśnicy muszą więc szukać najlepszego wyjścia z podobnych sytuacji.

Patrząc na mapę własności prywatnych w Europie, okazuje się, że w krajach skandynawskich zaledwie 20 proc. lasów jest w rękach państwa, z kolei w państwach z byłego Bloku Wschodniego własność prywatna lasów nie istnieje. W Polsce mapa lasów prywatnych pokrywa się z mapą Polski przedwojennej. Najmniej więc własności prywatnej lasów jest w Polsce zachodniej oraz w województwie warmińsko-mazurskim – dawnych Prusach Wschodnich. Największe ilości lasów prywatnych są na ścianie wschodniej i w Polsce centralnej, przoduje Mazowieckie i Małopolskie. mm

Kilka minut deszczu

(ŁOBEZ). Kilkunastominutowa ulewa, jaka miała miejsce w poniedziałek, spowodowała, że ulica Słowackiego na jakiś czas zamieniła się w małe jezioro. Po ulewie przez kilka godzin pracownicy wodociągów oczyścili kanalizację w ulicy Wojska Polskiego. Na szczęście opady deszczu, choć obfite, były krótkotrwałe i do podtopień budynków nie doszło. mm



RATY!!!

MATERIAŁY BUDOWLANE

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE, ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

• łożyska • oleje • przewody hydrauliczne
• paski klinowe • filtry

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5,
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów, hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

Jezioro szlamu w ogrodzie

(ŁOBEZ). Kwestia zalewania garaży, znajdujących się za Nadleśnictwem w Łobzie znana jest od lat – a dokładniej od około 30.

Tyle czasu właściciele garaży wydeptują ścieżki do Urzędu, aby „coś z tym zrobić”. W krok za nimi do urzędu chodzą właściciele działek. Pisma i prośby skutkują kolejnymi obietnicami. I na nich się kończy. Teraz skończyła się już cierpliwość wyborców.

Niech przyjdzie tu Sanepid

Pan Stanisław Mili jest emerytowanym leśnikiem. Każdą wolną chwilę wraz z żoną spędzają w swoim ogrodzie. To tutaj pielęgnują swoje rośliny i szczerpią drzewka. Cóż z tego, gdy przy nawet najmniejszych opadach deszczu ich ogród znajduje się pod wodą. Gdyby to jeszcze była czysta woda, ale na działkę wpływają nieczystości z garaży. Tylko w tamtym roku na działce umarło 7 drzew. Obecnie kilka następnych zaczyna usychać.

Woda z Łobzówka spływa na garażowisko. Tam zalewa garaże, skupia się w nieszczepie, skąd już rwącym strumieniem przepływa obok zamkniętej studni i wpada prosto na ogródki działkowe, zabierając ze sobą smar, paliwo, śmieci... W miniony czwartek deszcz nie był zbyt obfity ani długotrwały, wystarczył jednak do zalania części ogrodu. Kilka dni wcześniej niemal cały ogród był pod wodą. Znalazły się pod nią warzywa i stoją nadal drzewa owocowe. Ciekawe czy urzędnicy jedliby ze smakiem plony wyrosłe i zebrane w takich warunkach? W roku ubiegłym problem ten miał być rozwiązany. Jest połowa kolejnego roku, a działka nadal nie ma. Propozycja urzędu, by poprowadzić rurę odprowadzającą wodę opadającą przez garażowisko i dalej przekopywać się pod ogródkami działkowymi niektórym wydaje się nie na miejscu i niepotrzebnie kosztowna.

Wzdłuż granicy ogrodów znajdują się cztery studnie, wszystkie są pozamykane, w czasie ulewy mogłyby odbierać nadmiar wody i zabezpieczać działki przed zalaniem, bo w takim celu została zbudowana tam niegdyś kanalizacja, ale się zapchała... Obecnie nikt nie widzi sensu czyścić całej kanalizacji i wypuszczać w nią wodę z garażowiska. Lepiej zapewne zdaniem ochrony środowiska puścić wodę wypływającą z samochodów prosto na ogrody. Nad sposobem rozwiązania problemu kolejne władze miasta

głowią się od 30 lat, ci sami eksperci z urzędu od lat chodzą, w te same miejsca i rozmyślają nad osuszeniem tego samego skrawka ziemi. Może z nadzieją, że za kilka lat przejdą na emeryturę i przekażą problem nowemu pokoleniu urzędników? Tylko że ludzie, którzy od 30 lat płacą pieniądze do Urzędu, zarówno za ogrody, jak i garaże, nie zamierzają dłużej czekać. Sprawę oddają do sądu.

– Woda stoi, bo nie ma odpływu. Jest czarna, spływa przecież z tych wszystkich garaży. Burmistrz planował przekopać kanalizację przez ogrody. Są cztery studnie, do których można by doprowadzić rury. Zrobili nowy plan. Byłem dzisiaj u burmistrza i on powiedział, że już była planistka i plany robi. Ja na to – jak dzisiaj? – przecież Ewa Ciechańska mówiła, że już dokumentację robi. 30 lat temu poprosiłem panią Kobiałkę, wtedy była zastępcą. Wówczas miałem namiot, to wszystko tam wpływało. Do tej studni zawsze się coś dostaje, zaproponowałem, że to przekopię, położę jakieś trzydziestki. Przecież to taka rzeka płynie – mówi Stanisław Mili.

Do jednej ze studni założył rury, ale nadal nie ma wyciętego otworu

– Prosiłem, by Urząd to zrobił, ja mam 75 lat, mi jest za trudno to podnieść. Gdy to kładłem 25 lat temu, to byłem silniejszy i dużo młodszy. Powiedziałem – odkopcie, wyjmijcie i zróbcie otwór, żeby woda bezpośrednio tam wpływała, to nie będzie zastój. A oni do mnie, ale po co, skoro my będziemy robić inwestycję? Mówię, zrobicie inwestycję, zrobicie 3 studzienki, przecież, gdy będzie deszcz, to ta woda również będzie tu szła i tak będziecie mieli odbiór i będzie spokój. Ten rów u mnie na ogrodzie zrobiła woda. Ja wykopałem w jedną stronę płytki rowek, żeby woda spływała, ale to nic nie pomaga, bo idzie taka

rzeka, że rozplywa mi się po ogrodzie. Gdy padał deszcz w niedzielę, to płynął tu tuman, nie można było tu stanać, bo woda by przewróciła. Płynęła aż przez ogród sąsiada – opisuje pan Mili.

Drzewa umierają od góry

W ubiegłym roku zostało wyciętych kilka drzewek owocowych, w tym roku pan Mili pożegnał się z morelą, kilka następnych zaczyna usychać. W tym jabłonka zaszczipiona w roku ubiegłym. Jej liście już żółkną i skręcają się. Po wielu krzewach porzeczek, które tu niegdyś rosły, zostały dwa, ale i tak nie wie, czy będzie jadł owoce z tych, które jeszcze zostały. Obecnie stoją w jezioru czarne cieczy. Aby w jakikolwiek sposób zabezpieczyć się przed zalaniem, od strony garaży nawiózł szlaki i zrobił wał. Co z tego, skoro wał zaraz zniknął, bo szlaka okazała się niezbędna do zasypania dziur na terenie garażowiska? Przez to, co zostało woda i tak przepływa i zalewa. Żywopłot zdołał się w części odrodzić po zatruciu w roku ubiegłym, jednak raczej nie na długo. Obecnie ponownie jest zalany.

– To jest chemia, to nie wytrzyma. Tu są dynie i kapusty pekińskie, w niedzielę były całkowicie pod wodą. Jak mają rosnąć w takim zalewie? Mam tu wkopaną wannę w ziemię, ciągniemy wodę z rzeki do podlewania ogrodu. Zalała ją całkowicie, woda jest koloru kawy. Taka jest żuberucha w wannie, a jak ta żuberucha płynie, to trzeba to teraz wszystko wynosić. Wszystko koledze przez ogródek leci dalej. Czy miasto uważa, że wystarczy pieniądze zbierać za podatki, za dzierżawy, a komuś wodę lać? Przecież to nie ja, tylko oni biorą pieniądze. Sanepid powinien tu przyjść i wziąć próbki, do czego gmina doprowadza środowisko. Drzewa umierają od góry. Zaraz będą pękały i spadały te brzoskwinie, najedzonetym wszystkim – wyjaśnia wskazując na kolejne drzewa, z których ściały już uschnięte czubki.

Wskazuje którądy woda płynie przez działkę. Gdy jest niższy stan wody, tak jak w czwartek, woda okrąży działkę, zalewając jej część, gdy ulewy są większe i dłuższe, tak jak w niedzielę, woda zalewa niemal cały ogród.

Na garażowisku jest miejsce, niecka, w której spotykają się wody spływające z różny stron, te dalej płyną już jednym korytem wyłobionym w drodze wprost na działkę, przelewając się nad zaczopowaną studnią. Do ogrodu wiedzie już niezły kanyon. Zebrana w jednym

miejscu woda z całym impetem wpada do ogrodu pana Mili. Wpływając kaskadą rzeźbi teren poniżej. Rów wytyczony w miękkiej ziemi jest tak głęboki, że gdyby wpadł tam dorosły człowiek, miałby bardzo poważne trudności, by się wy dostać, równie dobrze mógłby wpaść do rzeki, tym bardziej, że ziemia już w odległości kilku metrów od rowu przypomina bagno.

To są kłamczuchy

Podczas rozmowy podszedł jeden z właścicieli garaży. Wskazał na ogród pana Mili i oświadczył, że to jeszcze nic. Trzeba było przyjść wcześniej, np. w niedzielę.

– Teraz u pana Mili jest bardzo mało wody, jak zacznie lać, to jest jedno wielkie jezioro, a tam jest totalnie zalane. Woda idzie z każdej strony, tu jest zlewisko, a pan Mili ma już super jezioro. Ja też. Ale w urzędzie o tym wszystkim doskonale wiedzą. Ja już pisałem, wyczerpałem wszystko co możliwe. Chcemy podać nasze władze do sądu, pism jest cała teczka. Był tu pan Koziołyński i była pani Ciechańska w tamtym tygodniu i chcą kopać, jakąś studzienkę niby założyć tutaj przez działkę i druga rurę zrobić, bo ta jest zapchana i nic nie bierze. Dwa razy z panem Mili ją czyściliśmy. Słyszałem, że tu były trzy samochody i tu czyścili – to są kłamczuchy, ponieważ tam jest studzienka, którą sam robiłem. Jest zamknięta na kłódkę, a klucz do niej jest w moim garażu. Jak czyścili, skoro tam jest wszystko pozapychane, a klucz jest umnie w garażu? Nie chcę już z nimi rozmawiać. Nie chcę tam chodzić, skończyłem. Oddajemy sprawę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Stąd idzie około 60 tys. zł podatków, a teraz to na pewno więcej, bo jest podwyższona stawka. Płacimy jakieś 25-30 lat i nic przez ten czas nie zrobili. To jest Polska. Urzędnik wie lepiej niż ten, kto to uprawia. Była tu Ewa Ciechańska, to mówię – proszę panią, trzeba się spytać po prostu, a nie chodzić i patrzeć. Ale oni nie mieli przyjść na garaże, ale tu – na działkę. Co oni tu oglądali? Sprawy załatwia się papierami w tym naszym kraju – powiedział jeden z właścicieli garaży.

Pan Mili, stojąc na terenie garażowiska i patrząc z góry na swój ogród spytał: „Uprawiać, a nie korzystać z tego?”. Na to wygląda, konieczne jednak trzeba jeszcze płacić podatki i dzierżawy, bo to, czy dane jest skorzystać z tego, za co się płaci, nikogo widocznie nie interesuje. mmm

Prywatna Szkoła Gry zakończyła rok szkolny

Muzyczne podsumowanie roku

(ŁOBEZ) Działająca w Łobzie Prywatna Szkoła Gry państwa Doroty i Grzegorza Stefanowskich zakończyła rok szkolny. Z tej okazji jej uczniowie dali koncert, pokazując się przed większą publicznością. Dla niektórych był to prawdziwy publiczny debiut.

Po obejrzeniu koncertu można tylko pochwalić rodziców i dzieci, że taką szkołę wybrali, a państwa Stefanowskich, że uparcie od lat ją prowadzą, dając szansę umuzykalnienia dzieciom i młodzieży. Może dzięki nim w niejednym domu zabrzmiała muzyka fortepianowa na żywo, a gitarowa na spotkaniach biesiadnych. A że młodzi muzycy uczą się cierpliwości i determinacji świadczy fakt, że wielu z nich dojeżdża nawet z Węgorzyna i okolicznych wiosek. Tej determinacji potrzeba, by przejść 6-letni cykl nauki gry na instrumentach. Obecnie uczniowie ćwiczą w klasach: fortepianu, gitary, keyboardu i perkusji.

Szkoła zakończyła rok szkolny koncertem, który odbył się 13 czerwca z Łobeskim Domu Kultury. Dopisali rodzice, babcie i dziadkowie, którzy licznie stawili się, by posłuchać muzyki i zobaczyć postępy w nauce swoich dzieci i wnuków. Dla młodych instrumentalistów było to nie mniej emocjonujące przeżycie. Dla wielu był to publiczny debiut, stąd trema i czasami nie dające się ukryć emocje.

W kolejności zagrali: Daria Grabska, Aleksandra Daniel, Michał Stołowski, Marcelina Łukasik,



Daria Grabska



Łukasz Stefanowski



Radosław Gwóźdź



Paweł Kołodyński



SIKORA

72-300 Gryfice
ul. Kościuszki 10 a

Tel. 091 384 47 60,
kom. 0 784 023 913

OFERUJEMY:

Okna PCV,
Drzwi,
Parapety zewnętrzne, i wewnętrzne,
Rolety, żaluzje
Panele

Transport GRATIS do 40 km

Udzielamy kredytów gotówkowych
bez poręczycieli



Promocja
Montaż Okien
Gratis!

Reklama

Tel./fax

091 397 3730

USŁUGI

**KOPARKĄ (wędka)
I SPYCHACZEM**

☛ Kopanie: stawów,
zbiorników wodnych.

☛ Równanie terenu, pod budowę

Jarosław Ogrodowski, Świdwin

Tel. 502 992 270, 602 464 984



Michalina Żurawik



Olga Rokosz



Marcin Bieńkowski



Pola Krawczak



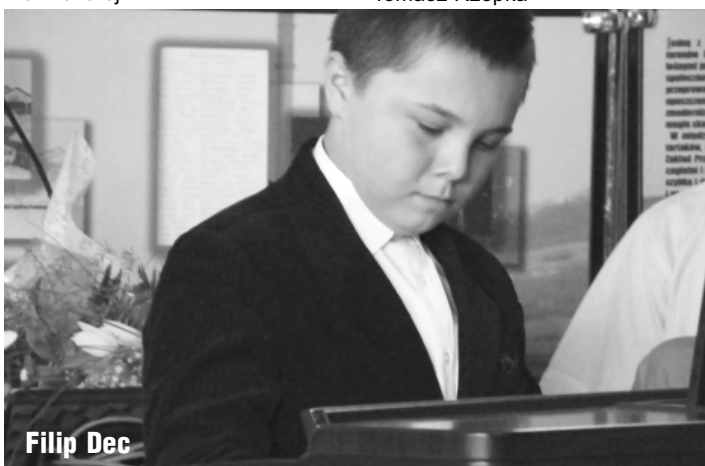
Monika Olejnik



Tomasz Rzepka



Bartek Jazłowiec



Filip Dec



Paweł Chilakowski

Sebastian Rokosz, Michał Stefanowski, Marcin Bieńkowski (ambitnie uczy się na gitarze i całkiem niezłe mu szło na pianinie), Tomasz Rzepka, Monika Olejnik, Olga Rokosz, Szymon Smulski, Łukasz Stefanowski, Kewin Pelc, Paweł Moroz, Paweł Chilakowski (z powodzeniem porwał się na trudny swingowy utwór z repertuaru The Pointer Sisters), Pola Krawczak zagrała i zaśpiewała Cohena, Filip Dec, Radosław Gwóźdź, Martyna Rzeźnik, Paweł Kołodyński i Tomasz Sola (sola na perkusji), Przemysław Lis (wybrał jeden z moich ulubionych „kawałków”, refleksyjną piosenkę „Wieża radości, wieża samotności” i przy akompaniamencie gitary występował tę „refleksyjność” tekstu), Michalina Żurawik, Bartłomiej Jazłowiec i Agnieszka Stawicka.

Szkołę ukończył w tym roku Karol Adamów, ale nie mógł wystąpić z powodu wyjazdu z łobeskiej orkiestrą do Moskwy. To jeszcze jedna zaleta tej szkoły – kształci dzieci, którzy później zasilają skład tej miejskiej orkiestry.

Niektórzy próbowali swoich sił w graniu zespołowym. To wymaga już większych umiejętności, ale – choć z pewną nieśmiałością – próbowali: Przemek Lis (voc.), Michalina Żurawik (klawisz), Agnieszka Stawicka (git.), Paweł Chilakowski (bas) i Tomasz Sola, a w drugim składzie: Szymon Smulski (klawisz), Pola Krawczak (git.), Tomasz Sola (bas) i Kewin Pelc (perk.).

Repertuar muzyczny jest bardzo szeroki, od muzyki zespołów popowych aż po kompozytora Andrzeja Kurylewicza. Ja z przyjemnością posłuchałbym za rok utworów Fryderyka Szopena. Tym bardziej, że rok 2009 jest właśnie Rokiem Szopenowskim, więc warto tę okazję wykorzystać w rocznicowej edukacji. KAR



Paweł Moroz

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927**ROLNICTWO****Kupujemy**

pszenicę paszową
i konsumpcyjną,
pszenżyto, jęczmień, żyto,
kukurydzę, rzepak, łubin, owies.

Sami odbieramy konkurencyjne
ceny, szybka płatność.

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. (91) 43 57 720, (91) 43 141 43.

**USŁUGI****Powiat łobeski**

Przewóz osób i rzeczy samochodem typu bus VW T4. Tel. 511 626 535.

Usługi transportowe. Tel. 509 355 071.

Powiat gryficki

Projekty budowlane, adaptacje, kierownictwo budowy, inwentaryzacja. Tel. 785 793 000.

Region

**Wypożyczalnia przyrządek.
Łobez. Tel. 503 560 756.**

Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówki, tiry). Tel. 604 373 143.

Wideofilmowanie – Tel. 0605 732 267.

Czyszczenie pościeli wełnianej lanoliną. Tel. 0 604 373 143.

Tłumacz przysięgły – francuski, Kołobrzeg. Kom. 694 667 941, Tel. 094 352 10 58.

Zespół muzyczny „KONTENT” na każdą okazję – wesela, bankiety itp. Tel. 604 221 339, 091 395 41 72. www.kontent.com.pl

**INNE
Region**

Oddam ziemię i gruz. Tel. 509 702 817.

Skupuję butelki szklane. Tel. 507 082 913.

Grzejniki panelowe c.o., niemieckie, używane, nowe. Różne rozmiary. Tel. 691 686 772

Piece gazowe c.o., używane z gwarancją, do mieszkania. Niemieckie – Vaillant. Cena 1200 zł. Tel. 691 686 772.

INNE**Powiat łobeski**

Sprzedam wyposażenie baru z możliwością dalszego prowadzenia działalności. Tel. 781-933-521. Cena do negocjacji.

Biurko duże, kolor czarny + Calvados tanio sprzedam. Tel. 501 894 828.

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego, Łobez ul. Warcisława2. (kielonek na Dalno). Tel. 091 937 59 24, 505 972 167.

Powiat gryficki

Sprzedam szczenięta – bokserzy. Tel. 605 058 356.

Przyjmę gruz, szlakę ziemię, darr. Tel. 501 234 596.

MATRYMONIALNE**Region**

Pan lat 54 pozna panią w celu matrymonialnym. Tel. 693 808 378.

MIESZKANIA**Region**

Mieszkanie 4 pokojowe 74,5 mkw. w centrum Szczecina (ul. Jagiellońska) sprzedam. Tel. 609 934 601.

MIESZKANIA**Powiat łobeski**

Sprzedam mieszkanie M4, 56.23 mkw. w Łobzie. Tel. 091 39 76408, 692 662 899, po godz. 20. Cena: 190 tys. zł.

Sprzedam kawalerkę 36 mkw. w Łobzie. Tel. 783 102 900.

Mieszkanie w Dalnie 3-pokojowe zamienię na mniejsze, najlepiej 2-pokojowe w Dalnie lub Łobzie, tel. 782488695 po godz. 17-tej.

Sprzedam lub zamienię mieszkanie własnościowe, 4 pokojowe, bezczynszowe na wsi 4 km od Łobza, sad, na 2 pokoje własnościowe w Łobzie. Tel. 091 395 40 62

Sprzedam mieszkanie w Łobzie ul. H.Sawickiej, własnościowe o pow. 57 mkw., w bloku I piętro. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 838 921 lub 669 763 551 do godz. 22.00

Poszukuje mieszkania 2 pokojowego do wynajęcia na terenie Łobza. Tel. 516 371 444 po godz. 16-tej.

Sprzedam mieszkanie własnościowe w centrum Łobza, parter, 51 mkw., 2 pokoje, piwnica, ogrzewanie gazowe własne, do remontu. Tel. 600 274 405 po godz. 15-tej.

Powiat gryficki

Sprzedam mieszkanie 4 pokojowe w Gryficach. Tel. 507 100 356.

Pokoje do wynajęcia Tel. 509 431 779.

Powiat drawski

Sprzedam mieszkanie 85 mkw., 4 pokoje w Złocieńcu, okna PCV, co – gaz, kominek. Tel. 607 150 867.

Sprzedam mieszkanie 4 pokojowe w centrum Złocieńca. Tel. 607 150 867.

NIERUCHOMOŚCI**Powiat łobeski**

Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną o pow. 630 mkw. w Łobzie, ul. Czciwora. Tel. 091 397 97 89. Cena do uzgodnienia.

Kupię dom na wsi. Może być do remontu. Tel. 783 102 900.

Okazja! Sprzedam 3 działki bud. 21 ary, 2 x 32 ary. Media. 5 km od Drawskiej (Zagozd), przy hydroforni. Trasa Drawsko-Łobez. Tel. 696 972 337.

Sprzedam działkę w centrum Łobza na działalność handlowo – usługową z budynkiem mieszkalnym do remontu – 205 tys. zł. Tel. 727 307 077.

SM „Węgorzynianka” sprzedaje lokal (kawalerka) o pow. 18,2 mkw. Informacje Tel. 091 397 15 15.

Region

Sprzedam działkę budowlaną 0,15 ha z rozpoczętą budową domu drewnianego w lesnej osadzie. Cena 20.000,-zł. Tel. 091 395 21 88

Powiat gryficki

Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną o pow. 5.082 mkw. Z możliwością podziału i częściowej sprzedaży w Plotach przy ul. Łukasiewicza. Os. przy wyjeździe w kierunku Szczecina. Tel. 515 455 868.

Powiat drawski

Okazja – sprzedam 2 lub 3 działki budowlane – jedna 21 ar, dwie po 32 ary. Światło, woda, gaz przez drogę, na trasie Drawsko-Łobez, 5 km od Drawska przy hydroforni w Zagozdzie. Tel. 696 972 337.

OGŁOSZENIE DROBNE**KUPON**

1	
2	
3	
4	
5	
6	
7	
8	
9	

Zlecający.....
Adres.....
Liczba linii..... Cena..... Ilość emisji..... Cena łączna..... Data pierwszej emisji.....

RUBRYKI
 NIERUCHOMOŚCI
 MIESZKANIA
 MOTORYZACJA
 INNE
 PRACA
 NAUKA

Cena linijki ogłoszenia:

druk zwykły.....1 zł

druk pogrubiony...1,50 zł

USŁUGI

Cena linijki ogłoszenia:

druk zwykły.....2 zł + VAT

druk pogrubiony...2,50 zł +VAT

właściwe zaznaczyć

Komisja Rady Powiatu w terenie

Sprawdzili stan kąpielisk - jest dobry



(POWIAT) W dniu 22 czerwca br. odbyło się posiedzenie Komisji Spraw Społecznych Rady Powiatu w Łobzie. Na swym posiedzeniu Komisja zapoznała się i zaopiniowała pozytywnie sprawozdanie z działalności Powiatowego Rzecznika Konsumentów za 2008 r. Drugim punktem obrad Komisji była wizytacja w terenie zgłoszonych kąpielisk dla zorganizowanego wypoczynku w okresie letnim.

Władze gminne na terenie powiatu zgłosiły dwa takie kąpieliska,

są to: kąpielisko Woświn w Cieszynie oraz kąpielisko miejskie Węgorzyno.

Komisja, której przewodniczył radny Andrzej Gradus, w trakcie lustracji stwierdziła, iż oba kąpieliska są przygotowane do rozpoczęcia sezonu, w dobrym stanie są pomosty oraz pozostała infrastruktura.

Gospodarz plaży w Cieszynie zabezpiecza też sprzęt pływający (rowery wodne, łódki) oraz posiłki i napoje serwowane z objazdowego sklepu.

Z obu tych miejsc Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Łobzie pobrała próbki wody, celem stwierdzenia, czy kąpielisko może zostać dopuszczone do użytkowania.

Według oświadczeń władarzy gminy Węgorzyno woda obu kąpielisk spełnia wymogi sanitarno-epidemiologiczne i miejsca te mogą być użytkowane w sezonie letnim.

Badania stanu wody będą powtarzane wielokrotnie.

Dodatkowo Komisja dokonała lustracji prywatnego ośrodka Natura Park nad jeziorem Woświn w Trzebau. Ośrodek zrobił bardzo dobre wrażenie na Członkach komisji. Doskonałe położenie ośrodka, piękne tereny, możliwość wypoczynku i organizacji imprez integracyjnych sprawia, że jest to miejsce warte odwiedzenia.

Swój wyjazd w terenie Komisja zakończyła podsumowaniem lustracji kąpielisk w Urzędzie Miejskim w Węgorzynie, w obecności zastępcy burmistrza Zofii Makarec i przyjęła oficjalne stanowisko, iż zgłoszone kąpieliska są odpowiednio przygotowane do wypoczynku letniego. (wp)

Wyrok

Sąd Rejonowy w Łobzie II Wydział Karny w składzie: Przewodniczący: SSR Sława Miszel Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Wesola, przy udziale Prokuratora Małgorzaty Post-Dzięcioł, po rozpoznaniu dnia 27.05.2009r. sprawy

Ryszarda Józefa Trojanowskiego

s. Bolesława i Zofii z d. Kosuf, ur. 19 marca 1946r. w Wiewiecku; oskarżonego o to, że:

I. w dniu 12 grudnia 2008 r. około godziny 19.30, na drodze publicznej w miejscowości Sielsko, kierował samochodem osobowym marki Fiat 126p o nr rejestracyjnym ZLO M726, znajdując się w stanie nietrzeźwości, wyrażającym się zawartością 0,59 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, a gdy funkcjonariusz Policji Adam Kościński i funkcjonariusz Straży Miejskiej Łukasza Żaba podjęli czynności służbowe w celu zatrzymania i poddania go kontroli trzeźwości uniemożliwił zatrzymanie prowadzonego przezeń samochodu, chcąc zmusić ich do odstąpienia od tej czynności w ten sposób, iż zastosował przemoc uderzając bokiem prowadzonego przez siebie pojazdu w oznakowany pojazd służbowy marki Ford Focus, nr rejestracyjny HPW A560, powodując uszkodzenie w radiowozie błotnika przedniego lewego, drzwi przednich i tylnych lewych, błotnika tylnego lewego, powodując straty w kwocie 4.172 zł na szkodę Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie,

tj. o czyn z art. 178a par. 1 kk w zb. z art. 224 par. 2 kk w zb. z art. 288 par. 1 kk w zw. z art. 11 par. 2 kk

II. w dniu 12 grudnia 2008 r. w miejscowości Sielsko, gm. Węgorzyno, podczas i w związku z interwencją podjętą przez funkcjonariusza Policji Adama Kościńskiego i funkcjonariusza Straży Miejskiej Łukasza Żabę zmierzającą do zatrzymania go i przeprowadzenia kontroli trzeźwości, po zatrzymaniu samochodu stosował przemoc w postaci zapierania się o kierownicę i drzwi pojazdu oraz wymachiwał rękoma w stronę interweniujących funkcjonariuszy, w celu zmuszenia ich do zaniechania czynności w postaci jego zatrzymania i poddania go badaniu na zawartość alkoholu we krwi, znieważając ich przy tym słowami wulgarnymi, czym działał na szkodę Adama Kościńskiego i Łukasza Żaby, tj. o czyn z art. 224 par. 2 kk w zb. z art. 226 par. 1 kk w zw. z art. 11 par. 2 kk

orzeka:

I. oskarżonego Ryszarda Trojanowskiego uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu przestępstw i za czyn opisany w punkcie I aktu oskarżenia na podstawie art. 288 par. 1 kk w zw. z art. 11 par. 3 kk wymierza mu karę roku pozbawienia wolności, zaś za czyn opisany w punkcie II aktu oskarżenia na podstawie art. 224 par. 2 kk w zw. z art. 11 par. 3 kk wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 85 kk, art. 86 par. 1 kk łączy orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności i wymierza mu karę łączną roku pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 69 par. 1 i 2 kk, art. 70 par. 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszona na okres próby 3 (trzech) lat;

IV. na podstawie art. 71 par. 1 kk orzeka wobec oskarżonego 100 (sto) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

V. na podstawie art. 42 par. 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat;

VI. na podstawie art. 50 kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie lokalnej;

VII. na podstawie art. 63 par. 1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu okres zatrzymania od dnia 12 grudnia 2008 r. do dnia 12 grudnia 2008 r., przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm stawkom dziennym grzywny;

VIII. na podstawie art. 63 par. 2 kk na poczet orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 12 grudnia 2008 r.

IX. na podstawie art. 624 par. 1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

Telefon 0913974342 600265547

Działki nad jeziorem Woświn w Trzebau, pięknie położone bezpośrednio przy jeziorze, pod rekreację. Cztery działki o pow. 3000 m².
- Dwie bezpośrednio przy jeziorze
- w cenie 60 000 zł = 20 zł/1 m²,
- dwie oddalone 100 mb od jeziora
- w cenie 51 000 zł. = 17 zł/1 m².
Możesz kupić całość - 1,21 ha
- za cenę 180 000 zł.
Polecamy!

ATUT - BIURO NIERUCHOMOŚCI
Miroslawa Jędrzejczyk Lic. zawod. nr 4079

Łobez ul. Chrobrego 35
091 39 74 342; 0 600 265 547
E-mail: atut_lobez@o2.pl
www.atut-dom.pl www.nga.pl

Partner ogólnopolskiej sieci firm
Nieruchomości Grupa Alternatywna - www.nga.pl

Działka 1,2 ha bezpośrednio nad Woświnem 195.000

Wysiedle - nieruchomość idealna na agroturystykę 350.000

Lesiecin - bliźniak 100 mk2 78.000

www.atut-dom.pl

AUTO SZLIF

wykonujemy:

- szlifowanie wałów
- szlifowanie cylindrów
- regeneracja korbowodów
- regeneracja głowic
- planowanie głowic (od ręki)

Zapewniamy wszystkie części

Adam Jeleński
ul. Kościelna 11
73-150 Łobez
tel. 091 397 46 62
Piotr 0608 386 173

Rozmowa z Wiesławą Szczotok - kierownik Ośrodka dla Ludzi Bezdomnych MONAR-MARKOT „Szkoła Życia” w Łagiewnikach

Zagubienie to nie jest choroba

- Od 16 czerwca piastuje Pani stanowisko kierownika ośrodka. Wcześniej pełniła pani obowiązki kierownika, choć w ośrodku był jeszcze Andrzej Ciesielski. Dlaczego tak się działo?

– Pan Andrzej Ciesielski został zdjęty ze stanowiska kierownika w styczniu przez Zarząd Główny. Na jego miejsce weszłam ja, jako p.o. kierownika z nominacji dyrektora z Polic. W tym czasie odbywałam staż w Powiatowym Urzędzie Pracy. Moja praca polegała na rozmowach z ludźmi. Wcześniej przez 9 miesięcy byłam tutaj wolontariuszką, jako pracownik medyczny. W tej chwili, od 2 czerwca, pan Andrzej Ciesielski wyprowadził się z ośrodka, a ja jestem od 16 czerwca, po zakończonym stażu. W sumie w ośrodku jestem już dwa lata. Jako wolontariuszka, dojeżdżałam swoim prywatnym samochodem. Wiem jak pomagać tym ludziom, jak z nimi rozmawiać, jak nakierować człowieka na terapię i wyjaśnić mu, że będzie mu w życiu lepiej. Trafiłam tu przez przypadek, poprzez jednego z podopiecznych, którego znałam.

– Na czym polega szkoła życia?

– Na tym, by nauczyć ludzi powrotu do normalności. Tu trafiają ludzie uzależnieni, bezdomni, ludzie, którzy nagłe znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji życiowej i są zagubieni. Częstość trafiają tutaj ludzie chorzy, którym pomagamy. Tym, którzy tu trafiają, staramy się pokazać nową drogę. Podpisują kontrakt, a w nim, że w ciągu trzech miesięcy chcą odnowić kontakt z rodziną, że chcą sobie pozalać dokumenty, sprawy urzędowe, sądowe, i nie polega to na tym, że my robimy to za nich. Oni mają się tego nauczyć. Na tym polega moja polityka. Nie mam pracownika. Prowadzę całą administrację. Miałam tu przez pewien czas dwóch podopiecznych, którzy mi bardzo pomagali wyciągnąć wszystko z bałaganu, jaki tu powstał w ostatnim czasie. Wprowadziłam politykę, że ci ludzie sami muszą sobie napisać podanie. Nie tak, jak było wcześniej, że pani socjalna pisała podanie do Ośrodka Opieki Społecznej, czy list do urzędu był drukowany w komputerze. Panowie muszą to zrobić sami. Oni nie wiedzieli, jak się pisze podania. W ośrodku w tej chwili jest dwudziestu podopiecznych. Zawożę ich do Reska do urzędu. Nigdzie z nimi nie chodzę. Oni



muszą wszystko sami pozalać. Muszą iść dopytać, zapukać, nic za nich nie robię. Muszą się przemóc. Wiedzą, że ja to kontroluję. Jestem obok, słucham, nie odzywam się. Pomagam tylko wtedy, gdy nie potrafią się wysłowić, skonkretyzować tego, czego chcą i oczekują.

– Czy po tak krótkim czasie można powiedzieć, że pani metoda działa?

– Tak, bo aby panowie mogli dostać jakieś pieniądze z OPS, bądź dofinansowanie na ośrodek, muszą napisać podanie do opieki. Na tym ma to polegać, że uczymy ich. Na tę chwilę mamy oferty z PUP na staże. Mogliby zarobić przez pół roku po 670 zł. Tutaj nie dostają pieniędzy. Pracują bardzo uczciwie, ale pieniędzy nie dostają. Dwóch panów jest zainteresowanych. Już zaczęli kalkulować, tu mają wyżywienie, opłaty, spanie, więc te pieniądze byłyby dla nich i mogliby sobie odkładać. Może dostaliby pracę stałą, zaznaczyłam, że ci, którzy będą się dobrze sprawować na stażach, to jest szansa, że dostaną pracę na stałe, może nawet w innym miejscu. To daje im nadzieję, że może uda się jakieś mieszkanie wynająć. Pomoc polega na tym, że ja mówię o tym, jakie są możliwości, a oni mają sami poszukać, popukać i zastanowić się - gdzie, inaczej niczego się nie uczą.

– Powiedziała pani - na społeczności dużej, co to znaczy?

– Duża społeczność jest raz w tygodniu. Wieczorem wszyscy spotykamy się na stołówce i rozpatrujemy wszystkie sprawy z całego tygodnia, te dobre i te złe. Na przykład 18 lipca będzie odbywać się tu duży festyn, w którym będziemy brać udział. Już omawiamy, w jaki sposób mamy się do niego przygotować. Na tym polega duża społeczność: sprawy duże i małe. Prócz tego są codziennie małe społeczności o siódmej rano, zwane rozprawkami. Wtedy kierownik pracy przeprowadza pracę, zgłaszają się ci, którzy muszą udać się do lekarza, czy do urzędu. Kierownikiem pracy jest jeden z podopiecznych. Jest on odpowiedzialny za pracę na terenie ośrodka, zlecają w porozumieniu ze mną, on jest moją prawą ręką. Kierownika pracy wybiera społeczność, podobnie jak gospodarza domu – osobę odpowiedzialną za magazyny odzieżowe, za wydawanie ludziom środków czystości, środków higienicznych. Gdy przychodzi nowy podopieczny, to gospodarz domu ma za zadanie przygotować dla niego miejsce do spania, zaopatrzyć go w rzeczy, których nie ma. U nas dodatkowo gospodarz domu odpowiedzialny jest za dyżurnych, którzy sprzątają, sprawdza ich pracę i za czystość na ośrodku.

– Co jeszcze pozostało do zrobienia na terenie ośrodka?

– Bardzo dużo. Cały czas trwają u nas remonty. Przepięknie panowie wyremontowali domek byłego kierownika. Budynek był w opłakanym stanie, chłopcy poprawili dach, położyli regipsy, pomalowali. Odkąd sytuacja wyjaśniła się, atmosfera zrobiła się normalna. Oni sami idą do pracy, sami sobie jej szukają. Długo tego tutaj nie widziałam.

Wewnątrz musimy wymienić okna, otrzymaliśmy je w formie darowizny. Mamy okna plastikowe różnych wymiarów, panowie dopasują. W tej chwili kończymy remont kuchni, zakładamy regipsy na zmywak, samą kuchnię mamy już wyremontowaną, ładnie oświetloną, z okapem. W sobotę rozpoczęli kłaść regipsy na zmywaku. Mamy szansę otrzymać w darowiznie piec centralnego ogrzewania. Mamy tutaj jeszcze piece kaflowe, to pochłania ogrom drzewa zimą. Piece są stare, przepalone, więc wiadomo, że nie grzeją już tak, jak powinny. W momencie, gdy dostaniemy piec, mają również do oddania kaloryfery. Mamy hydraulika, który nam wszystko położy, zrobi rysunki, wybudujemy małą kotłownię, wtedy ośrodek będzie ogrzany rewelacyjnie.

– Czy my, Polacy, jako naród, jesteśmy skorzy do pomocy?

– Polacy są bardzo chętni do po-

mocy, bardzo nas wszyscy wspierają. Mamy mnóstwo zaprzyjaźnionych hurtowni, masarni, piekarni. Bez nich nie żylibyśmy. Bardzo często zdarza się taka sytuacja, gdy mieszkańcy Reska dzwonią do nas i pytają, czy nie potrzebowałibyśmy mebli, ubrań itp.

– Jakie ma pani plany na przyszłość ośrodka?

– Jestem realistką twardo stojącą na ziemi. Mój poprzednik był fantastą. Miał wiele super pomysłów, wizji, ale niekoniecznie dałyby się zrealizować. Pan Ciesielski bardzo dużo tutaj zrobił. To jest chwala dla niego niezaprzecalnie. Naprawdę zrobił wiele dobrego dla tego ośrodka, choćby sam fakt, że zjednoczył wioskę z ośrodkiem. Przedtem tego nie było. Pan Ciesielski, ja i wszyscy, którzy tu pracowaliśmy, pokazaliśmy, że ci ludzie są normalni i że można ich zaakceptować. Zagubienie, to nie jest choroba, a z reguły tak się tych ludzi traktuje. Było mnóstwo planów... nie ma co opowiadać o nich. Będę konsekwentnie robić to, co mam w zamysłu. Po części kontynuować zamysły pana Ciesielskiego, bo były bardzo dobre. Mieliśmy bardzo ambitny plan. Największy problem mamy z mięsem. Mięsa nikt nie daje. My dostajemy w darowiznie kielbasy, kości, pasztety i to jest bardzo dobre, ale to są mężczyźni, oni muszą od czasu do czasu zjeść mięso. Wymyśliłam kiedyś, że jeśli będzie kwota pieniędzy, która będzie luźna, nie przeznaczona na rachunki, okna, zakupy, to przecież można kupić świnki. Mamy świnki wietnamskie, ale one są bardziej ozdobne niż do zjedzenia. Mieliśmy z Andrzejem ambitny plan, ale nic z tego nie wyszło. Co jakiś czas mieliśmy tu świnkę, dostawaliśmy w darowiznie, hodowaliśmy. W tej chwili będziemy mieli możliwość, ponieważ mimo ogromnego zadłużenia ośrodka, udało mi się wygospodarować pewną kwotę pieniędzy.

– No właśnie, wygląda sytuacja finansowa ośrodka?

– Długi już niemal wszystkie spłaciłam, zaciągnęliśmy pasa, wszyscy bardzo mocno. Udało mi się już niemal wyprowadzić ośrodek z zadłużenia. Zostało mi jeszcze trochę pieniędzy i kupimy cztery świny, w tym jedną zostawię, jako maciorę rozrodoową. Miejsca mamy duży, zlewek też. Mamy kozy, kury, kaczki, świnki wietnamskie. Nie wolno nam sprzedawać nadwyżek, ale mamy zamrażarki, a ludzi jest bardzo dużo. Zadłużenie od grudnia wynosiło prawie 6 tys. zł. Nie było zapłacone światło, telefon, woda, śmieci, księgową nie jest opłacona do dzisiaj. Ja tylko odbierałam telefony: od 1 czerwca zabieramy, odcinamy... Na spłacenie energetyki mamy czas do 20 lipca, w tej chwili

pozostało nam jeszcze 1500 zł, ale było dużo więcej.

– Czy wszystkie czynności w ośrodku wykonują tylko mieszkańcy?

– Panowie tutaj robią wszystko sami: piorą, sprzątaj, dbają o ogródek i zwierzęta – nikt niczego za nich nie robi. Nie ma czegoś takiego, że ktoś czegoś nie chce robić. Jest też pani wolontariuszka w kuchni. Sama się zgłosiła na dwa miesiące. W związku z tym, że jest lato, panowie mają dużo pracy, a pani Ola Rzewuska ma wszystkie dokumenty. Spokojnie więc ją przyjąłem. Do pomocy dostaje dwóch panów – jeden jest na obieraku, drugi pomaga jej w gotowaniu. Jest to gotowanie dla dwudziestu ludzi, cztery posiłki dziennie. Przy okazji panowie uczą się gotować, tym bardziej, że większość mężczyzn nie potrafi tego. Wstają o czwartej rano i pracują do wieczora.

– Jaki jest pani największy sukces?

– Bogdan Stawiarski – to mój ogromny sukces jako masażystki i w pewnym stopniu terapeutki, bo psychika robi więcej, niż samo leczenie. Przywieziono go do nas z całkowitym zanikiem mięśni. Był bezdomny, szpital przywiózł nam worek kości z ogromnymi odleżynami. Mięśnie były całkowicie zwiotczałe. Jego trzeba było karmić, myć, obracać, przywieziono go nam w pampersach. Podleczyli po złamaniu nogi, a potem musieli go gdzieś umieścić. Taka jest procedura. Po dwóch miesiącach postawiłam tego pana na nogi. Jest tu do dzisiaj i chodzi, po odleżynach nie ma śladu, choć były straszne rany. Kupiłam mu materac przeciwoleżynowy, by odleżyny nie pojawiały się na nowo. Zaznaczam, że w ośrodku nie ma żadnego sprzętu rehabilitacyjnego. Rehabilitację robiłam na sprężynie wymyślonej, na butelkach plastikowych, DPS wspomógł mnie piłką do ćwiczeń rehabilitacyjnych i toaletą przenośną. Za własne pieniądze kupowałam rolki do akupresury stóp, ponieważ ten pan ma przy tym wszystkim jeszcze początki miażdżycy. Rehabilitacja polegała na zadzie kombinacji, wymyślania ćwiczeń na obciążenie. Jakiś czas pan Bogdan jeździł na wózku, potem był balkonik, kule, a dzisiaj już chodzi samodzielnie.

– Czego dzisiaj potrzebujecie, bo przecież obecnie znajduje się tu pan po udarze mózgu, przywieziony z ośrodka w Runowie?

– Tego pana można byłoby rewelacyjnie rehabilitować, gdybym miała jakikolwiek sprzęt. A sprzętu żadnego nie mam, prócz roweru stacjonarnego. To wszystko za mało.

– Dziękuję za rozmowę. Mamy nadzieję, że jak to ktoś przeczyta, to pomoże. Powodzenia.

Rozmawiała Magdalena Mucha

Skarby medycyny ludowej



Cecylia Pokomeda

Każdy zna powiedzenie: „Nie siadaj na zimnym kamieniu, bo dostaniesz wilka” - chorobę obecnego czasu. Chodzi o żyłak odbytu. Wywołują go pasożyty – owsiki. Dlaczego naszych czasów? Głównym nosicielem rozprzeczającym pasożyty, w tym wypadku owsiki, jest pies. Nasz ukochany pupilek, który by poznać się ze swoim kuzynem – innym psem, podlizuje go w części ciała – odbytu. Następnie podlizuje nas po buzi, bo to nasz największy przyjaciel i łańcuszek pokarmowy pasożytów się zaczyna. Wprawdzie, jak się zorientujemy, że nasz pies za często podlizuje sobie odbytu, podajemy mu tabletki przeciw robaczycy, ale nigdy sobie i rodzinie. Najpierw można zauważyć u dzieci, które sięgają do odbytu i się drapią. Swędzenie powoduje pobudliwość u dzieci. My dorośli tłumaczymy stanem nerwowym. Idąc do lekarza,

Pomoże, a nie zaszkodzi

prosimy o środki uspokajające, a nie sprawdzian na pasożyty.

Dlaczego o tym piszę? Zaczepił mnie młody mężczyzna, że go tak boli odbytu, że grozi mu rak odbytu i co ja o tym myślę? Obecnie leczy się skutki choroby, nikt nie myśli o jej przyczynach. Mówi się choroba raka, ale przyczyny są nieznanne, owiane tajemnicą. Uważam, że najpierw jest przyczyna choroby.

Obserwujcie własny organizm, a następnie nie róbcie tego, co wam szkodzi. Brońcie się przed przyczyną choroby.

Pamiętam, jak miałam 23 lata i zachorowałam. Wtedy nazywano tę chorobę czyraki gruczołów chłonnych pach.

Mniej bolesne, otwierające rany, tak jak czyrak, nazywano wrzodami. Choroba ta była tak nagminna, podobna występowaniem do dzisiejszego raka. Tylko wtedy nikt na to nie umierał, ale okropnie cierpiał. Otóż o czyrakach, które mnie kiedyś nawiedziły, podzielię się wspomnieniami w następnym wydaniu „tygodnika”.

Grozi zawaleniem i co z tego?

(GARDNO). Z tej miejscowości można dostać się do Runowa i Węgorzyna połąką drogą, wykorzystywaną zarówno przez rowerzystów, spacerowiczów, jak i rolników dojeżdżających do swoich pól.

O ile pies i rowerzyści nie muszą zbytnio obawiać się o swoje zdrowie i życie, to już rolnik, jadący swoim ciężkim sprzętem, musi się głęboko zastanowić nad tym, czy przejechać przez mostek położony nad rowem melioracyjnym.

Mostek pękł na całej swej szerokości, o czym dobitnie świadczą murki po obu jego stronach oraz wybite kamienie w samej konstrukcji mostku. W ubiegłym roku pały się łąki po obu stronach rowu melioracyjnego. Jeśli pożar pojawi się w tym roku, strażacy będą mieli podstawy do obiektywnej czy przez mostek przejechać. Ale czy właściwie kogokolwiek prócz mieszkańców, interesuje, że gdzieś na bocznej, polnej drodze jest jakiś mały mostek grożący zawaleniem? mm

TYMPOL		OPONY	
-		NOWE, BIEŻNIKOWANE I UŻYWANE	
DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI			
AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM			
SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNETRZA I PRZEWODÓW DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE			
ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 tel. 091 397 40 56, 0508 050 008		WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054	
e-mail: info@tymopol.pl www.tymopol.pl			

Wojewódzka Gimnazjada Lekkoatletyczna w Koszalinie

Magdalena Gromadzka na dziewiątym miejscu

Koszalin gościł w tym roku uczestników Finałów Wojewódzkich Gimnazjady w zawodach w lekkiej atletyce. W zawodach, które odbyły się 9 czerwca br., wystartowała Magdalena Gromadzka, uczennica Gimnazjum w Dobrej, zawodniczka UKS Arbod. Jej start na dystansie 600 m zakończył się sukcesem. Wśród 26 zawodniczek Magdalena Gromadzka zajęła dziewiąte miejsce, z bardzo dobrym rezultatem: 1.49,1 minuty, a tym samym wypełniła normę na V klasę sportową. (o)



Milena Sadowska - 10 zawodniczką w Polsce



W dniach 12-15 czerwca odbywały się w Warszawie XV Ogólnopolskie Finały Czwartków Lekkoatletycznych. Startowało w nich ponad 2750 zawodników, a każdej konkurencji po 60-80.

W zawodach wystartowała 10-osobowa reprezentacja uczniów

szkoły podstawowej w Dobrej. Największy sukces z naszych uczniów odniosła uczennica klasy III - Milena Sadowska, która w biegu dziewcząt klas IV na dystansie 600 m uplasowała się na 10 miejscu. Osiągnęła bardzo dobry wynik: 2.02.4 m, a do miejsca czwartego dzieliło Milenę 1,67 sek. (o)

Wyrok

Sygn. akt II K 135/09 Ds. 72/08/D

Sąd Rejonowy w Łobzie II Wydział Karny w składzie: Przewodniczący: SSR Sława Miszel Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Wesoła, przy udziale Prokuratora Lucyny Kreczko-Wilk, po rozpoznaniu dnia 04.06.2009r., sprawy:

Samuela Świątkowskiego

s. Zbigniewa i Teresy z d. Stypułkowska, ur. 14 marca 1982r. w Resku, oskarżonego o to, że:

I. w dniu 31 grudnia 2007 r. w Łobzie, na ul. Spokojnej, kierowała samochodem osobowym marki Opel Calibra o nr rej. ZLO 00163, znajdując się pod wpływem środka odurzającego w postaci amfetaminy wyrażającym się zawartością 1047 ng/ml we krwi, tj. o czyn z art. 178a par. 1 kk

II. w dniu 31 grudnia 2007 r. w Łobzie na ul. Spokojnej podczas kontroli drogowej wykonywanej przez st. post. Weronikę Górecką i post. Sylwestra Lorent, używając przemocy wywierał wpływ na st. post. Weronikę Górecką chcąc zmusić ją do odstąpienia od czynności służbowej w postaci zatrzymania go i udaremniania mu ucieczki z miejsca kontroli w ten sposób, iż podczas wykonanej przez nią czynności odepchnął ją od zaparkowanego samochodu osobowego marki Opel Calibra o nr rej. ZLO 00163, który następnie uruchomił próbując zbiec z miejsca kontroli, a gdy st. post. Weronika Górecka złapała za kierownicę próbując go zatrzymać, wypchnął ją z jadącego samochodu, czym spowodował u niej obrażenia w postaci stłuczenia kończyn dolnych oraz łokcia z otarciem naskórka, które to obrażenia są lekkiego stopnia uszkodzeniami ciała innymi niż określone w art. 156 kk i spowodowały naruszenia czynności narządu ciała jakim są kończyny górne i dolne do dni siedmiu,

tj. o czyn z art. 224 par. 2 kk w zb. z art. 222 par. 1 kk w zb. z art. 157 par. 2 kk w zw. z art. 11 par. 2 kk

orzeka:

I. oskarżonego Samuela Świątkowskiego uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i tak: za czyn opisany w punkcie I aktu oskarżenia na podstawie art. 178a par. 1 kk wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś za czyn opisany w punkcie II aktu oskarżenia na podstawie art. 224 par. 2 kk w zw. z art. 11 par. 11 par. 3 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 85 kk, art. 86 par. 1 kk orzeka wobec oskarżonego karę łączną roku pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 42 par. 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat;

IV. na podstawie art. 63 par. 2 kk na poczet orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 31 grudnia 2007r.;

V. na podstawie art. 50 kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie jego treści w „Tygodniku Łobeskim”;

VI. na podstawie art. 46 par. 2 kk orzeka od oskarżonego Samuela Świątkowskiego na rzecz pokrzywdzonej Weroniki Góreckiej nawiązkę w celu zadośćuczynienia za naruszenie czynności narządu ciała oraz za doznaną krzywdę w wysokości 2.000 (dwóch tysięcy) złotych;

VII. na podstawie art. 624 par. 1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

Sportowe remanenty

Doberscy lekkoatleci z sukcesami w Ińsku



W dniu 2 czerwca, 35-osobowa grupa biegaczy ze szkoły podstawowej i gimnazjum w Dobrej, trenujących lekką atletykę w UKS „Arbod”, wybrała się do Ińska, na rozgrywane od lat blisko 20 lat biegi przełajowe.

Pogoda sprzyjała zawodnikom. Młodzież startowała na dystansach od 300 do 1000 m. Start naszych zawodników był bardzo udany - 13 zawodników zdobywało medale, zajmując miejsca na podium w poszczególnych biegach. Zwycięzcami w swoich biegach zostali: Filip

Łakomy, Andżelika Awgul, Milena Sadowska, Kacper Łakomy, Konrad Jadwizyc – uczniowie szkoły podstawowej oraz Magdalena Gromadzka, uczennica klasy I gimnazjum. Szymon Sadłowski, Oliwia Śmiłowska, Adam Michalik kończyli swoje biegi jako zdobywcy srebrnych medali. Natomiast miejsca na najniższym stopniu podium zajmowali: Dagmara Szymanek, Laura Mikołajczyk, Mateusz Gałka, Szymon Czurmasło. Dla większości naszych młodych lekkoatletów był to ostatni start w tym sezonie, jakże owocnym w sukcesy. (o)

Pomysł i jest Turniej Koszykówki Ulicznej

20 czerwca bieżącego roku na boisku szkolnym Orlik przy Szkole Podstawowej w Resku, odbył się Turniej Koszykówki Ulicznej.

W turnieju przewidziano dwie kategorie wiekowe, do 16 lat i powyżej 16 lat, zespoły były trzy osobowe, a drużyny mogły być mieszane, przy czym mecze odbywały się na jeden kosz. W obu kategoriach zgłosiło się po 7 drużyn, które podzielono na dwie grupy. Mecze w grupach odbywały się zgodnie z zasadą każdy z każdym, a do dalszej rywalizacji kwalifikowały się dwie najlepsze drużyny z każdej grupy. Następnie rozgrywano mecze półfinałowe, drużyna, która zajęła pierwsze miejsce w grupie A, grała z drużyną, która zajęła drugie miejsce w grupie B i na odwrót. Kwintesencją rywalizacji były zaś mecze, które rozstrzygnęły o ostatecznej kolejności, a mianowicie mecze finałowe, i mecze o trzecie miejsce. Na półmetku turnieju rozegrano konkurs rzutów za 3 punkty, również w obu kategoriach wiekowych. Każdy z uczestników

miał do dyspozycji 12 piłek, ustawionych w czterech miejscach na obwodzie wyznaczonym przez linię oddaloną od kosza o 6,25 m, limit czasowy wynosił zaś jedną minutę.

Przejdźmy jednak do przedstawienia bohaterów turnieju. W kategorii do lat 16 podium przedstawiało się następująco: pierwsze miejsce zajęła drużyna: „Zatorze” w składzie: Tomasz Niewczas, Aleksander Gełomej, Paweł Roszyk.

Drugie miejsce zajęła drużyna: „Niszczyciele” w składzie: Lucjan Gełomej, Michał Kreczko, Krystian Ostrycharczyk.

Trzecie - drużyna „Danuty” w składzie: Aneta Gromek, Sonia Sławińska, Maja Myszak.

Natomiast w kategorii powyżej lat 16 pierwsze miejsce zajęła drużyna „Pigularze” w składzie: Krzysztof Just, Krzysztof Trybuchowski, Paweł Zaprawda.

Drugie miejsce zajęła drużyna: „Wiocha” w składzie – Krzysztof Nerka, Krzysztof Znamierowski, Grzegorz Grabowski i Adam Gutowski.

Trzecie miejsce zajęła drużyna „Niezabardzo skład” w składzie: Arkadiusz Majewski, Daniel Kropacz, Marcin Kucharski.



W konkursie rzutów za 3 punkty w kategorii do lat 16 zwyciężył Aleksander Gełomej, zaś w kategorii powyżej lat 16, Krzysztof Just.

Jedną z przyjemniejszych części turnieju było rozdanie nagród. Każda z drużyn, która zajęła medalowe miejsce otrzymała pamiątkową statuetkę, natomiast zawodnicy otrzymali piłki i pamiątkowe dyplomy, tak samo uhonorowani zostali zwycięzcy rzutów za 3 punkty. W sumie rozdano 20 piłek. W tym miejscu nie można zapomnieć o sponsorach turnieju

bez których rozdanie tylu nagród byłoby niemożliwe. Serdeczne podziękowania należą się więc wszystkim darczyńcą, którzy waleśnie przyczynili się do promowania aktywnego spędzania czasu.

Na koniec chciałbym bardzo serdecznie podziękować pomysłodawcy i organizatorowi Turnieju, animatorowi sportu – Arkadiuszowi Majewskiemu, to jego zaangażowanie sprawiło, że piękny czerwcowy sobotni dzień, został tak mile spędzony.

Marcin Kucharski

Gdyby nie Nasz fart ...

Rajd turystyki rowerowej - Powitanie Lata nad Jeziorem Głębokim

Przechlapana wiosna ... dosłownie. Nie mieliśmy okazji na wiele wiosennych wycieczek. Na wygranie się w wiosennym słońcu. Obrzydła nam ta wiosno-jesień całkiem. Dzień za dniem - deszcz.

Sobotnia aura i dość ciepła dała jednak nadzieję.

I pięknego niedzielnego poranka 21 czerwca 2009 r. stęsknieni przygody miłośnicy rowerowych wycieczek spotkali się tradycyjnie przy fontannie w Łobzie.

Latu na zachętę, sobie ku radości, postanowiliśmy zrobić sobie przejażdżkę trasą zaplanowaną wcześniej przez pana Adama Koguta: Łobez – Unimie – Dobieszewo – Zachełmie – Meszne – Strzmiela – jezioro Głębokie – jezioro Chełm – Łobez.

To znana miejscowym turystom, nietrudna, a zarazem urocza i malownicza trasa. W sam raz na miłą, przyjemną wycieczkę po najbliższych okolicach. Wszystkiego 31 km.

Ruszyliśmy nieśpiesznie. Wkrótce bluzy i sweterki powędrowały do plecaków. Ciepło, coraz cieplej... Niewiarygodnie przyjemnie. Miasto zostawiliśmy za sobą. Zatrzymaliśmy się przy pała-

cu w Unimiu. Kilka zdjęć. Następnie przy dębie Bartku. Tu deszczyk postanowił lekko nas „przechcić” przypominając jakiego farta mieliśmy trafiając na tak ładną pogodę. Chwilę przyczailiśmy się po drzewami i dalej w drogę. Naszym następnym celem był kamienny, romański kościół w Dobieszewie. Jego dostojne piękno i staranne utrzymanie za każdym razem robi na nas wrażenie. Z Dobieszewa brukiem aleją jesionową, a dalej klonową pojechaliśmy do Zachełmia. A stąd cieniastą aleją lipową do wsi Meszne. Skierowaliśmy się do Strzmiela, gdzie obejrzelśmy pałac będący zabytkiem baroku pomorskiego. Podziwialiśmy tam także pięknie zadbane zieleńce. Daje drogą zwirową przez las dotarliśmy nad Jezioro Głębokie, gdzie zaplanowaliśmy sobie posiłek i odpoczynek. Na miejscu czekały już na nas pieczone kielbaski, kaszanki, a także smalczyk, owoce, napoje ... Porządnie wzmocniliśmy nadwątlone siły. Na pomoście wygrzewaliśmy się w słońcu, a znalazło się także dwóch śmiałków, którzy zażywali kąpieli. Wypoczęci, pokrzepieni



ruszyliśmy w drogę powrotną. Przed wsią Strzmiela skierowaliśmy się na leśną ścieżkę, która zawiodła nas nad jezioro Chełm. I dalej leśnymi duktami koło cygańskiego mostku do Łobza.

Itak byliśmy z powrotem. Pożegnaliśmy się przy fontannie i do domów. Zamknęliśmy za sobą drzwi, położyliśmy plecaki, a za

oknem jak nie lunie - ściana deszczu ... A gdyby nie nasz fart. Pomyślałam: ale z nas farciarze ... A może to sympatia, którą darzymy Mateczkę Naturę sprawiła.

Prowodyrami imprezy byli członkowie Ogniska TKKF „Błyskawica” w Łobzie.

Do zobaczenia na szlaku!
Elżbieta Jankowska

Zakończenie zerówki Dominiki



Chrzest Norberta



Chrzest Alicji

Foto-Video "Krzyś" s.c. w Łobzie
Renata i Marek Pyrczak tel. 091/3974184





POWIATOWE KRYMINAŁKI

Rowerzysta-recydywista

W dniu 23.06.2009 r. o godz. 14.20, na drodze Węgorzyno – Podlipce, policjanci Ruchu Drogowego z Łobza zatrzymali do kontroli drogowej kierującego rowerem Dariusza P. Jak się okazało po badaniu, rowerzysta miał 0,45 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Poza jazdą po alkoholu, gdzie kara może wynieść nawet dwa lata więzienia, kierujący odpowie za złamanie zakazu sądowego kierowania pojazdami, który został wydany za takie same przestępstwo, jakiego dopuścił się Dariusz P.

Trzy auta stłuczone

W dniu 23.06.2009 r. o godz. 13.00, na drodze Resko – Płoty, doszło do kolizji drogowej, w której uczestniczyły łącznie trzy pojazdy. W tym czasie kierujący samochodem marki Cinquecento nie dostosował prędkości i bezpiecznej odległości od poprzedzającego go samochodu marki Ford Eskort, który stał na poboczu i uderzył w jego tył, a następnie Ford skutkiem odrzutu uderzył w stojący przed nim samochód marki Opel Astra. Wszystkie pojazdy uległy uszkodzeniu, na szczęście nie było ofiar wśród ludzi.

Uszkodzenie samochodu

W nocy z 22/23.06.2009 r. w Łobzie, przy ul. Bema, nieznanymi sprawcami przy użyciu ostrego narzędzia zniszczył oklejone reklamy na samochodzie marki Skoda Oktawia. Właścicielka pojazdu wyceniła swoje straty na kwotę powyżej 250 zł.

Zatrzymani nietrzeźwi rowerzyści

W dniu 24.06.2009 r. o godz. 0.45 w Łobzie, przy ul. Niepodległości, policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierujących rowerami kobietę i mężczyznę. Po przeprowadzonym badaniu okazało się, że pan miał 0,84 mg/l, a pani 0,28 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Cała sprawa być może byłaby jedną z wielu, gdyby nie fakt, że okazali się małżeństwem. Teraz oboje odpowiedzą przed sądem za popełnione przestępstwo, za które grozi do 2 lat więzienia.

Rowerzysta z zakazem

W dniu 25.06.2009 r. o godz. 8.40, na drodze Węgorzyno – Po-

lichowo, policjanci Ruchu Drogowego z Łobza zatrzymali do kontroli drogowej kierującego rowerem Kazimierza S. Jak się okazało po badaniu, rowerzysta miał 0,96 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Poza jazdą po alkoholu, gdzie kara może wynieść nawet dwa lata więzienia, kierujący odpowie za złamanie zakazu sądowego kierowania pojazdami, który został wydany za takie same przestępstwo, jakiego dopuścił się Kazimierz S.

Wypadek drogowy w Zajezierzu

W dniu 25.06.2009 r., o godz. 12.20, w Zajezierzu, na drodze Łobez – Drawsko Pomorskie, na łuku drogi doszło do wypadku drogowego. Jak ustalili na miejscu policjanci, kierujący samochodem marki Man wjechał w zakręt ze zbyt dużą prędkością, w wyniku czego jego naczepa wyszła poza oś jezdni i uderzyła w nadjeżdżający z przeciwnika samochód marki Ford Transit. W wyniku zderzenia kierujący Fordem doznał obrażeń brzucha i nogi. Poszkodowany został przewieziony śmigłowcem do szpitala w Gryficach. Obaj kierujący byli trzeźwi.

Kierowcy na podwójnym gazie

W czasie ostatniego weekendu policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Łobzie zatrzymali znów nietrzeźwych kierujących. W piątek, 26 czerwca, policjanci z Posterunku Policji w Dobrej o godz. 16.40, na ulicy Kościuszki, zatrzymali Mirosława N., który kierował rowerem w stanie nietrzeźwym - 0,92 mg/l i dodatkowo naruszył sądowy zakaz kierowania pojazdami. Po godzinie 22.00 policjanci z Dobrej zatrzymali w Krzemiennej Norberta M., który także kierował rowerem w stanie nietrzeźwym. Wynik badania to 0,35 mg/l.

W sobotę, 27 czerwca, policjanci z Posterunku Policji w Resku zatrzymali w Resku na ulicy Aleja Wolności Czesława B., jadącego na rowerze w stanie nietrzeźwym. Tym razem badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wskazało 1,24 mg/l.

Natomiast w niedzielę, 28 czerwca, policjanci z Łobza zatrzymali po północy Zbigniewa H., który na ulicy Obrońców Stalingradu kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwym - 0,62 mg/l.

Kolejny dzień Wakacyjnego Patrolu



Dzień 26 czerwca 2009 r. był kolejnym dniem działań łobeskiej policji pod hasłem „Wakacyjny Patrol”. W celu zwiększenia świadomości dzieci i młodzieży o bezpiecznym zachowaniu się na drodze, tym razem policjanci zaprosili do udziału dzieci i młodzież z Domu Dziecka w Łobzie.

Wakacyjny patrol stanął na jednej z głównych ulic Łobza i przy udziale dzieci kontrolował kierujących oraz ich pojazdy. W przypadku popełnionych wykroczeń przez kie-

rujących kontrola kończyła się pouczeniem oraz koniecznością zjedzenia przez kierowcę plasterka cytryny. Gdy kierowca nie naruszył przepisów, był częstowany cukierkiem. Ponadto kierowcy otrzymywali od dzieci ulotki dotyczące bezpiecznej jazdy, nie wsiadania za kierownicę pod wpływem alkoholu. Dzieci wraz z policjantem sprawdzały również stan techniczny i wyposażenie rowerów, które porównywały ze specjalną tablicą poglądową. (kp)



POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

GALAXY

Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

Sprzedż Ratalna

- ☛ Parapety od 100 zł/mb
- ☛ Obudowy kominków od 800 zł
- ☛ Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- ☛ Płytki granitowe, BLATY
- ☛ Elementy elewacyjne, schody
- ☛ NAGROBKI od 1500 zł
- ☛ Renowacja nagrobków



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPOJNOŚCI



Wojewódzki Urząd Pracy
w Szczecinie

EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



CZŁOWIEK NAJLEPSZA INWESTYCJA

„Bajkowa kraina”

30.06.2009 r. zakończy się realizacja projektu „Bajkowa Kraina – przedszkole niepubliczne w Łobzie” współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach działania 9.1.1 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki realizowanego przy współpracy Instytucji Wdrażającej – Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Szczecinie.

Projekt umożliwił firmie „Usługi Edukacyjne Katarzyna Kurłowicz, Zygmunt Heland s.c.” – wnioskodawcy wyżej wymienionego projektu, stworzenie dodatkowych 30 miejsc przedszkolnych.

Grupę docelową projektu stanowi 30 dzieci z terenów wiejskich oraz z rodzin w trudnej sytuacji majątkowej – w wieku od 3 do 5 lat. W ramach projektu została im zapewniona pomoc obejmująca opiekę wykonywaną przez nauczycieli wychowania przedszkolnego, naukę języka niemieckiego, wyżywienie, wsparcie psychologa, pedagoga i logopedy. System prowadzenia zajęć z dziećmi został opracowany w oparciu o nowoczesne metody pedagogiczne (metoda Montessori)

Unijne środki umożliwiły zakupienie wyposażenia przedszkola – między innymi nowego placu zabaw. Realizacja tego projektu przyczyniła się do zwiększenia ilości miejsc przedszkolnych w Gminie Łobez, w której do niedawna występowały poważne trudności w umieszczeniu dziecka w takiej placówce. Po zakończeniu projektu ilość miejsc zostanie nie tylko utrzymana na dotychczasowym poziomie, ale także planowane jest ich zwiększenie, co ułatwi naszym dzieciom dostęp do edukacji przedszkolnej.